

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś pierwszy numer liczy **10 str.**

Naczelną Redakcję przyjmuje codziennie od godz. 12-7 w por.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeź

Kontoczekowe P. K. O. Nr 160-315

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **5 gr.** **20**

Reklama w Redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211
Telefon Administracji 286

Oddziały: Gdańsk, Starymbrun 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Stara-Renkowa 5, tel. 442.
Wajherowa, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III.

Toruń, piątek 6 marca 1931

Nr. 52

A. B. C. D...

Niemcy budują nowy pancernik

Berlin, 5. 3. (Pat.). Wczoraj kanclerz Bruening prowadził rokowania z przywódcami socjal-demokratów, które mają na celu uzyskanie zgody frakcji socjal-demokratycznej co do budżetu wojskowego, specjalnie zaś w sprawie budowy pancernika B.

Wczorajem kanclerz Bruening przyjął premiera sejmiku pruskiego socjal-demokratę Brauna, który przedłożył mu szereg konkretnych życzeń frakcji socjal-demokratycznej. Od uwzględnienia tych wymagań socjal-demokraci uzależniają udzielenie zgody na budowę pancernika. Żądają oni zaprowadzenia nowych podatków majątko-

wych celem pokrycia pierwszej raty na budowę pancernika. Ponadto wymagania ich obejmują szereg spraw z zakresu socjalnego. Wczorajem obradowała frakcja socjal-demokratyczna, ograniczając się do wysłuchania referatu o wyniku rokowań. Uchwały nie podejmowano.

„Jeden naród w dwóch państwach“

Oto hasło flirtu niemiecko-austriackiego

Wiedeń, 5. 3. (Pat.). Wedle urzędowego komunikatu, wczoraj toczyły się rozmowy polityczne między niemieckim ministrem spraw zagr. Curtiusem z jednej strony, a austriackim

kanclerzem Enderem i wicekanclerzem Schoberem z drugiej strony.

Wiedeń, 5. 3. (Pat.). Na przyjęciu dziennikarzy w poselstwie niemieckim, wygłosił niemiecki minister spraw zagr. Curtius przemówienie, w którym zaznaczył, że cele i metody polityki austriackiej pokrywa ją się w zupełności z polityką Niemiec.

Od Ligi Narodów — mówił minister Curtius — oczekują Niemcy przeprowadzenia rozbrojenia i lojalnego uregulowania kwestii mniejszościowej. Domagamy się ogólnego rozbrojenia w imię równouprawnienia — mówił minister. W rozbrojeniu widzimy najskuteczniejszy środek zapobieżenia wojnom na przyszłość. Oczekujemy od ogólnej konferencji rozbrojeniowej, że odbierze ona groźny charakter przesadnego pogotowia militarne w wielu państwach i że ona i urzeczywistni zrównanie wszystkich narodów w prawie do bezpieczeństwa. W kwestii mniejszości — oświadczył dr. Curtius, że stanowisko Niemiec w tej sprawie jest podyktowane ich zasadniczą polityką pokojową. Rozwiązanie zagadnień mniejszości jest pierwszym wymogiem naszych czasów i jedyną gwarancją trwałego pojednania i przyjaznego współżycia narodów.

Odnosnie do Austrii przypomniał dr. Curtius formułę dr. Schobera: „Jeden naród w dwóch państwach“ i dodał, że zadaniem każdego państwa jest służyć interesom swego narodu. Austrija i Niemcy służą interesom jednego i tego samego narodu niemieckiego. Wynika z tego samo przez się solidarna, a nawet identyczna polityka Austrii i Niemiec. W końcu swego przemówienia zaznaczył dr. Curtius, że naród niemiecki w obu państwach spogląda odważnie w przyszłość.

Nowa pożyczka dla rolnictwa

(z) Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.). Państwowy Bank Rolny zawarł umowę z konsorcjum banków zagranicznych „Hambres“, na podstawie której w wysokości 53 milionów zł. rolnictwu udzielane będą pożyczki obrotowe, 9-miesięczne, głównie na zakup nawozów sztucznych.

Na czym będzie polegać zmiana ustawy w Kasach Chorych

(z) Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.). Zmiana w ustawie o Kasach Chorych ma polegać na tym, iż Kasy Chorych mają być upoważnione do satęczenia swrotu leków. Zmiana ta jest motywowana tem, że Kasy Chorych mają opłacać szpitalom koszty leczenia chorych.

Zafarę o płacc na Górnym Śląsku

Katowice, 5. 3. (Pat.). Wszystkie organizacje zawodowe G. Śląska odrzuciły wyrok komisji pojednawczej i arbitrażowej, obniżający zarobki robotników, zatrudnionych w górnictwie kruszcowem o 6, wzgl. 3 proc. Przemysłowcy natomiast orzeczenie komisji przyjęli i wystąpili z wnioskiem o nadanie orzeczeniu mocy obowiązującej.

Rekord kontrtorpedowca

Flumy, 5. 3. (PAT.). Próba szybkości, dokonana z kontrtorpedowcem „Cadamo“ 2.000 ton dała znakomity rezultat. Kontrtorpedowiec uzyskał przeciętną szybkość 44,08 mil morskich na godzinę, co stanowi rekord absolutny dla tej kategorii statków wojennych.

Komisja skarbowa Sejm

Warszawa, 5. 3. (PAT.). Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji skarbowej w obecności p. ministra Norwid-Neugebauera oraz p. wicemin. Grodyńskiego. Po referacie p. Grzejska przyjęto projekt ustawy o pożyczce długoterminowej dla państwowych zakładów gazociągowych na Górn. Śląsku.

Dłuższą dyskusję wywołał referowany przez p. Wiślickiego projekt ustawy o podatku od kart do gry. Projekt ten przyjęto z pewnymi poprawkami m. in. podwyższono stawkę z 5 na 10 złotych od kart robionych wyłącznie zagranicą z materiałów t. zw. trwałych.

Po referacie p. Moczulskiego przyjęto kilka projektów ustaw, o sprzedaży lub zmianie nieruchomości, wzgl. gruntów państwowych. — Wreszcie poseł Pacholczyk referował wniosek BBWR. w sprawie zmiany rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, uzupełniającego art. 24 ustawy o państwowym podatku dochodowym. W myśl tego wniosku dochody z uposażeń służbowych, emerytur, wynagrodzeń za najem do pracy, wypłacane z funduszy państwowych oraz związków komunalnych nie podlegają podatkowi na rzecz związków komunalnych. Projekt powyższy komisja przyjęła.

Odpowiedź sowiecka na notę polską

(z) Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.). Wczoraj w południe rząd sowiecki doręczył konsulatowi polskiemu odpowiedź na notę polską w sprawie włamania do gabinetu p. Patka w Moskwie.

Rząd sowiecki tłumaczy się tem, że znaleziona przy Pietrowie oznaka G. P. U. nie dowodzi, iż jest on członkiem G. P. U. Oznakę taką bowiem można nabyć w każdym sklepie.

Polski raid do Tallina

Warszawa, 5. 3. (PAT.). W dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych wystartowały z lotniska cywilnego 4 samoloty, biorące udział w raidzie do Tallina.

Na lotnisku zbrali się przedstawiciele zarządu głównego L. O. P. P., przedstawiciele poselstwa estońskiego oraz liczni przedstawiciele prasy. Kolejno startowali pilot por. Zwirko na aparacie „R. W. D. 2“, kpt. Chalewski z obserwatorem por. Rudowskim na aparacie „R. W. D. 4“, pilot Szulczewski z mechanikiem Pogorzelskim na aparacie „Lublin“ i wreszcie major Długoszowski z mechanikiem Zawodniakiem na aparacie „T. W. S. 12“.

Raid odbywa się pod barwami aeroklubu warszawskiego. Kierownikiem ekipy jest prezes Aeroklubu warszawskiego kpt. Chalewski.

W dniu dzisiejszym uczestnicy raidu przebędą pierwszy etap Warszawy — Wilno.

Wilno, 5. 3. (PAT.). Dziś po południu przyłeciały do Wilna 4 samoloty polskie, biorące udział w raidzie do Tallina. Pierwszy wylądował na lotnisku na Porubance kpt. Chalewski o godz. 14, w 15 minut później wylądował por. Zwirko, o godz. 15,20 wylądował Szulczewski, wreszcie o godz. 15,40 major Długoszowski. Samoloty, pilotowane przez Szulczewskiego i majora Długoszowskiego uległy przy lądowaniu lekkiemu uszkodzeniu ze względu na to, że w Warszawie musiały startować z ziemi na kołach, a na lotnisku wileńskim znajduje się śnieg. Wszystkie 4 maszyny znajdują się na lotnisku na Porubance, gdzie zostaną przez noc. Odlot w dalszą drogę nastąpi jutro przed południem.

Warunki apostoła Indyj

London, 5. 3. (PAT.). Główne punkty umowy, zawartej między wicekrólem Indyj i Gandhim są następujące: 1) „Pozwolenie dobywania soli przez ludność, zamieszkałą na brzegu morskim oraz na sprzedaż tej soli niezależnie od monopolu rządowego. 2) Własność skonfiskowana na skutek odmówienia płacenia podatków będzie zwrócona. 3) Spokojne wystawienie przed sklepami posterunków nacjonalistycznych, odradzających kupowanie obcych towarów, jest dozwolone.

Jednakże żądanie Gandhiego przeprowadzenia śledztwa w sprawie licznych nadużyć władzy przez policję zostało przez wicekróla odrzucone wobec zdecydowanego oporu konserwatystów, którzy zagrozili, iż w razie przyjęcia tego żądania będą sabotażować dalszą pra-

cę rządu Mac Donalda. Wobec tego Gandhi zadowolili się formalnym wyrażeniem ubolewania wicekróla z powodu zbyt rygorystycznych działań policji.

W najbliższych dniach delegacja brytyjska wyjedzie do Indyj celem sfinalizowania konferencji „okrągłego stołu“ przy udziale Gandhiego. W kołach rządowych w New Delhi opracowany jest projekt przyszłej konferencji okrągłego stołu, która odbędzie się w Indjach i będzie oparta na jaknajszerszych podstawach. Wezmą w niej udział przedstawiciele kongresu. Na skrajnej lewicy stronictwa kongresu panuje pewne rozczarowanie z powodu wstrzymania przez Gandhiego bojkotu towarów angielskich.

Rząd polski docenia doniosłość układu morskiego

Rzym, 5. 3. (Pat.). Ambasador Przedziecki odwiedził ministra Grandiego i w imieniu rządu polskiego dał wyraz szczerzej radości i uznania z powodu osiągnięcia tak ważnego porozumienia włosko - francusko-angielskiego w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich. Ambasador naświetlił: Rząd polski w całej pełni ocenia doniosłość zawartego układu dla idei pokoju i porozumienia międzynarodowego.

London, 5. 3. (Pat.). Dziś po południu

ambasador Skirmunt w imieniu rządu polskiego złożył w Foreign Office gratulacje z powodu pomyślnego wyniku rokowań morskich, dając wyraz radości i uznania rządu polskiego z powodu osiągnięcia tak ważnego dla idei pokoju porozumienia.

W imieniu rządu brytyjskiego przyjął gratulacje i wyraził podziękowania ambasadorowi Skirmuntowi p. sekretarz stanu w Foreign Office Vansittar.

Traktaty polsko-francuskie

(z) Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.). „Dziennik Ustaw“ z dnia 4 b. m. zawiera ustawę, upoważniającą Prezydenta Rzeczypospolitej do ratyfikacji konwencji handlowej polsko-francuskiej z dnia 24 kwietnia 1929 r.

W serji umów, które podlegają ratyfikacji ze strony Prezydenta Rzplitej na uwagę zasługuje ratyfikacja układu, regulującego splatę długów wojennych między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Francuską, podpisanego w dniu 24 stycznia 1930 r.

Zuchwał rabunek w białym dziele w centrum Berlina

Berlin, 5. 3. (PAT.). Wczoraj dokonano znowu zuchwałego rabunku w jednej z najluźniejszych dzielnic Berlina. 6 zamaskowanych złoczyńców związało wszystkich obecnych w mieszkaniu kupca Leona Reinemana. Następnie przeszukali oni wszystkie szafy i zerwawszy połączenia telefoniczne, zabrali całą biżuterję wartości 25.000 marek i umknęli z łupem w nieznanym kierunku. Przybyły na miejsce ratunku oddział pogotowia policyjnego nie ujął sprawców rabunku.

Rosła w rodzinie narodów...

Waszyngton, 5. 3. (Pat.). Senator Borsch, przewodniczący senackiej komisji dla spraw granicznych zalecił uznanie rządu sowieckiego przez Stany Zjedn. będąc zdania, że trwały pokój i rozbrojenie są niemożliwe dopóty, dopóki Rosja pozostawać będzie poza wielką rodziną narodów.

Na drodze do rewizji Konstytucji

Po załatwieniu przez Sejm prac budżetowych, większość sejmowa reprezentowana przez B. B. W. R. przeszła do zasadniczych prac, mających na celu przebudowę ustroju naszego państwa.

Z hasłem zmiany Konstytucji szły do wyborów masy obywateli w r. 1928 r., gdyż w myśl brzmienia marcowej Ustawy Konstytucyjnej, trzeci Sejm Rzeczypospolitej był władny przeprowadzić rewizję konstytucji.

Skład jednak Sejmu tego udaremnił wszelki wysiłek w tym kierunku ludzi dobrej woli. Zaciętrzewione w walce partyjnej grupy parlamentarne stronnictw, udaremniły wszelki zdrowy wysiłek naprawy Konstytucji, mimo że liderzy wszystkich stronnictw na pamiętnych konferencjach na Zamku w grudniu 1930 roku deklarowali wobec P. Prezydenta gotowość gorliwej pracy nad zmianą naszego ustroju.

Walka partyjna, która szalała aż do momentu rozwiązania Ciał Ustawodawczych i rozpisania nowych wyborów, obróciła w niwecz próby czynione w tym kierunku.

Do nowych wyborów poszło społeczeństwo całe za hasłem P. Prezydenta Rzeczypospolitej zawartem w Jego orędziu do narodu, iż pierwszym zadaniem nowego Sejmu będzie stworzenie nowych Praw Państwa, — a olbrzymia większość, którą z wyborów uzyskał Obóz Pracy Państwowej nakłada dziś na ten Obóz obowiązek spełnienia swego programu i uchwalenia w parlamencie nowych ustaw

Nie narzucony projekt, lecz wspólne dzieło całego narodu

winno być rezultatem pracy Sejmu i Senatu, jeśli nowa Konstytucja ma być tą opoką granitową, na której oprzeć się ma mocarstwowy rozwój i byt Rzeczypospolitej.

Jest rzeczą zrozumiałą, że żmudna praca stanowienia nowych praw dla państwa odbywać się będzie i musi wśród walki. Historia XIX. wieku wykazuje w całej Europie olbrzymie wysiłki we wszystkich prawie państwach w kierunku tworzenia nowych form konstytucyjnego życia organizmów państwowych, ostatnie stulecie Polski Porozbiorowej wykazuje też gigantyczny wysiłek statystów polskich, czy Lubeckich, czy Zamojskich, Czartoryskich, Wielopolskich, Ziemiańskich i t. d., by czy na terenie Księstwa Warszawskiego, czy Królestwa Kongresowego, lub później w trzech zaborach podzielonej Polski, budować zręby konstytucyjne dla narodu polskiego, walczyć o normalny rozwój i byt narodu, by chronić go przed zagładą i germanizacją, czy rusyfikacją.

Brak tradycji silnych rządów w Polsce, klęska słabości ustroju Rzeczypospolitej była jednym z grzechów głównych Polski Przedzoborowej i Polski zrywającej się kilkakrotnie do samodzielnego życia w dobie minionego stulecia. **TEGO BŁĘDNIE POPEŁNIĆ NIE MOŻE DZISIEJSZE POKOLENIE BOGATSZE DOŚWIADCZENIEM HISTORJI.**

Że walka jaka nas czeka o nowy ustrój będzie trudna i ciężka, nie mamy wątpliwości. Świadczy o tem już na pierwszym posiedzeniu Sejmu, poświęconem sprawie Konstytucji niezmienna, demagogiczna postawa opozycji z lewej i prawej strony Izby. Nasi socjaliści i radykali chłopscy już z miejsca ustosunkowali się opozycyjnie do samej pracy nad zagadnieniem Konstytucji, szermując starym, wytartym frazesem o demokracji parlamentarnej.

Przedstawiciel endecji pos. Winiarski stanął na stanowisku wręcz wykrętnej, bo zdaniem jego „kraj dziś nie może spokojnie myśleć(?) nad naprawą Konstytucji, gdyż położenie gospodarcze jest krytyczne, a w stosunkach zagranicznych nadciągają ciągle chmury...”

Jest rzeczą jasną dla każdego patrijoty-Polaka, że im cięższa sytuacja wewnętrzna, czy zewnętrzna kraju, tem pilniejszym jest zadaniem zmontaować podstawy ustrojowe tak silne, by były one mocnym punktem państwa w chwilach trudnych.

konstytucyjnych dla państwa.

Były dwie drogi do wyboru przy zastąpieniu do realizacji naprawy Konstytucji: albo rząd wystąpiłby z gotowym, ustalonym projektem i oddał go Ciałom Ustawodawczym do dyskusji i uchwały. Albo przedstawionoby Sejmowi i Senatowi szkic nowego ustroju państwowego, szkic opracowany już przed kilku laty przez Blok Bezpartyjny jako materiał dyskusyjny dla ciał parlamentarnych.

Ten drugi punkt widzenia zwyciężył. Prezes BBWR. pos. Jędrzejewicz dał wyraz temu pogładowi, gdy w swem przemówieniu wygłoszonym z trybuny sejmowej podkreślił, że

„PROJEKTU TEGO NIE UWAZAMY ZA DZIEŁO DOSKONAŁE, WYKONCZONE W TREŚCI I FORMIE”

lecz że jest to podstawa do dyskusji, przy najszerszym udziale w niej tych wszystkich, którzy zechcą w imię interesu państwowego, przy zbiorowej pracy, współodpowiedzialności i wysiłku w dziele tem brać udział.

W naszym zrozumieniu ten sposób postawienia sprawy był jedynie wskazany. Ustawa Konstytucyjna, która ma być Księgą Praw dla całego Państwa na szereg lat najbliższych, którą najpoważniejsze czynniki w państwie uważają za najważniejsze zagadnienie obecnych czasów, musi być dziełem dobrej woli i obywatelskiego rozumu, dojrzałości i rozwagi całego narodu, działającego przez swych pełnomocników wybranych do Ciał Ustawodawczych.

czy przelomowych.

Ale oczywiście partyjny punkt widzenia i zaciętrzewienie opozycyjne każe i tym razem grupom stronnictw opozycyjnych traktować najdonioślejsze zadania

państwowe z wąskich rogatek partyjnego światopoglądu, choćby to było połączone z bagatelizowaniem istotnych i najdonioślejszych interesów Państwa.

Opozycji endeckiej — mającej ambicję stać się „leaderką” całego obozu opozycyjnego, marzą się ciągle jeszcze rozgrywki o władzę nad Polską, iż „Gazeta Warszawska” z tryumfem cytuje warcholskie zresztą zdanie p. prof. Winiarskiego, iż „Zmiana ustroju będzie dokonana nie jako utrwalenie obecnych rządów, ale jako reakcja przeciw nim”. Zapomina tylko dodać przytem: przez kogo, na jakiej drodze i w jakim czasie?

Podobnym frazesem odcina się od współpracy nad dziełem rewizji Konstytucji „Kurjer Poznański” gdy z patosem oświadcza, że:

„Klub Narodowy odetnie się z całą stanowczością, okazując swe własne zasadnicze oblicze...”

Jak to zasadnicze „oblicze” będzie wyglądało nie trudno się domyśleć. Najbar-

dziej zaś nieprzejednanym okazuje się nasz „narodowiec” z Tarnowa na łamach „Słowa Pomorskiego”, który ubrawszy się w togę ryccerza „niezlomnego” woła z emfazą:

„W tej dziedzinie (konstytucyjnej — przyp. red.) między stronnictwem rządowym, a obozem narodowym otwarła się nieprzebyta przepaść, której nic nie wypełni...”

A więc posłowie z Upity, warcholi z gestem Rejtanów, hurrapatryjoci antykonstytucyjni już wylazą na trybuny. Bija się w piersi i krzyczą swe „Veto”, wzorem najwspanialszych epigonów epoki Libera Vetu.

Interesu państwa muszą tedy bronić te grupy państwowe, dla których doktryna partyjna przestała być alfą i omegą stosunku do zagadnień państwowych.

Polska musi mieć nowy ustrój państwowy i nowa Konstytucja musi być uchwalona. Rozumieli to ci patrioci, którzy w pamiętnych dniach 3 Maja musieli się liczyć też z ultra-patrijotyczną opozycją i późniejszą Targowicą.

Błądzą minionych pokoleń nie wolno nam powtarzać. I wierzyć należy, że zwycięży jednak rozum i rozsądek, gdy w grze jest najwyższe dobro Państwa, jego nowa Karta Praw. Dr. A. Brzeg.

Doniosły wniosek Klubu BBWR. W sprawie ubezpieczenia na starość

Klub BBWR. wniósł do Sejmu wniosek na wypadek trwałej niezdolności do pracy, na starość oraz zaopatrzenia wdów i sierot po robotnikach w ustawodawstwie społecznym polskiem stanowi nietyklo dotkliwą dla warstw pracujących oraz organizmu społecznego lukę, lecz utrudnia w pewnej mierze walkę z następstwami kryzysu gospodarczego.

Podpisani, doceniając w pełni znaczenie ta-

kiej ustawy, uważają za konieczne przeprowadzenie rewizji ustaw ubezpieczeniowych, z włączeniem do nich ustawy o zabezpieczeniu na starość. Pragnąc zaś, by zagadnienie tak ważne dla naszego organizmu społeczno-gospodarczego mogło być arcywystawione przez wszechstronną, głęboką i spokojną analizę istoty i możliwości gospodarczych i konieczności społecznych, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwaliłby raczy: Sejm wzywa rząd do przedłożenia Sejmowi w najbliższym czasie ustawy, przewidującej ubezpieczenia społeczne, w szczególności zaś do wniesienia ustawy o zabezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy, na starość oraz zaopatrzeniu wdów i sierot po robotnikach.

Bagno gospodarki niemieckiej Rozrzutność na Wschodzie

Niemcy coraz bardziej brną w bagno nieproduktywnej gospodarki. Skutki wcześniejszych fałszywych posunięć na polu finansowym i gospodarczym dają się odczuwać obecnie z całą bezwzględnością. Nie więc dziwnego, że państwo coraz bardziej popada w długi, a kierownicy nawy rządowej napróżno łamią sobie głowy nad tem, skąd wziąć pieniądze na coraz bardziej rosnące potrzeby i rozbudzone apetyty — zwłaszcza niemieckiego wschodu.

Jak rozrzutna jest gospodarka niemiecka na wschodzie Rzeszy, dowodzi statystyka urzędników i obszarów regencyjnych. Weźmy tyl-

ko regencje. Na 1 wyższego urzędnika regencji (z akademickim wykształceniem) przypada najniżej ilość mieszkańców w całych Prusach (nie licząc enklawy Sigmaringen) w prowincji Pogranicze (Grenzmark-regencja w Pile), gdyż zaledwie 8.300, w innych zaś regencjach wschodnio-niemieckich również nikielne cyfry np. regencja Kwidzyn 11.000, Olsztyn, Gąbin 13.000, Królewiec 16.000 i t. p. Na zachodzie Niemiec cyfry te są bez porównania wyższe i tak np. na 1 wyższego urzędnika w regencji Düsseldorf wypadła 50.000 mieszkańców, w Arnsherg 43.000, w Minden 27.000, w

Monastyrze 38.000, w Merseburgu i Kolonii po 30.000 i t. d.

Jest charakterystyczne, że regencja w Gąbinie na 350.100 mieszkańców i obszar 935.690 hektarów ma samych wyższych urzędników — 42, w Olsztynie na 550.915 mieszkańców i 1.154.700 ha — 44, regencja w Kwidzynie na 265.129 mieszk. i 296.000 ha — 24 urzędników, regencja w Pile na 332.443 mieszk. i 772.269 ha — 40 urzędników, podczas gdy regencje zachodnie kilkakrotnie więcej zaludnione i większe obszarem zatrudniają mniej lub niewiele więcej urzędników wyższych, np. regencja Hannover na 821.944 mieszk. i 579.672 ha — 38 urzędników, Merseburg na 1.424.511 mieszk. i 1.019.189 ha — 48 urzędników, Frankfurt nad Odrą 1.290.804 mieszkańców i 1.919.772 ha — 57 urzędników.

Państwowa polityka Niemiec na wschodzie jest prowadzona w sposób przeczący zasadom oszczędności i gospodarności. Istnienie całych armij urzędników wyższych i odpowiednich im ilości innych sił urzędniczych nabiera szczególnego znaczenia w oświetleniu posunięć niemieckich w stosunku do Polski. Nie żałuje się pieniędzy nietyklo na pensje, ale i na budynki. Np. dla regencji w Pile wystawiono w 1928 r. olbrzymi budynek o kilkuset (!) pokojach kosztem przeszło 3 milionów marek, pracuje w nim niezliczona ilość urzędników.

Nie mówimy oczywiście o organach podległych jak landratury, różne urzędy i t. p. Na pomoc dla bezrobotnych niema pieniędzy w Niemczech, ale na wszelką akcję na wschodzie zawsze się znajdują.

Złoty wiek piotki

W opozycyjnej prasie stołecznej oraz prowincjonalnej ukazały się wzmianki o rzekomem ustąpieniu wojewody śląskiego, dr. Michała Grażyńskiego, przyczem wymieniane jest nawet nazwisko jego przypuszczalnego następcy.

Ze źródeł niarodajnych informują nas, że wiadomości te na niczem nie oparte są całkowicie nieprawdziwe. Żadna zmiana na stanowisku wojewody śląskiego nie jest przewidywana.

Na marginesie

Endecja „leaderką opozycji” i jej apetyt na władzę w Polsce

Na łamach endeckiego „Kurjera Poznańskiego” p. M. K. (Modard Kozłowski?) poświęca artykuł p. t. „Obceny Sejm” omówieniu składu i oblicza taktycznego poszczególnych klubów partyjnych.

W tem omówieniu uderza dziwnie kwaśna mina endeckiego posła w stosunku do niedawnych przyjaciół politycznych z PPS-u. Gdy przed wyborami stronnictwo „narodowe” szło w jednym froncie opozycyjnym z socjalistami, gdy jeszcze kongres Centrolewu w Krakowie obudzał najśmielsze nadzieje w kołach endeckich, a np. endecy dziennikarze jak mogli pomagali centrolewcom na wiecach ich wrześnie-wych w Toruniu, czy gdzieindziej, obecnie prasa endecka dziwnie lekceważąc mów! o swych sojusznikach z lewej strony.

Czytamy więc w cyt. artykule „swe zdanie o PPS-sie:

„Wybory nietyklo zredukowały leaderkę opozycji (PPS) z poprzedniego sejmiku do 1/3 liczby posłów, ale wykazały, że i tę resztę zawdzięcza ona głosom chłopskim „Wyzwolenia” i Stronnictwa Chłopskiego... To wszystko z jednej strony odsunęło od P. P. S. jej dotychczasowych chłopskich kombatanów, z dru-

giej zaś wyraża się w Sejmie taktyką, którą możnaby określić jako chęć szybkiego odegrania się... Wiemy zaś, że kto chce się zbyt prędko odegrać, ten często zgrywa się do reszty.”

Więc w konkluzji p. M. K. pisze:

„Z tej pobieżnej charakterystyki wynika, że główny ciężar opozycji spadł na barki Klubu Narodowego. Walka toczy się pomiędzy nim, a stronnictwem rządowym. Inne grupy odgrywają rolę mniej lub więcej podrzędne... Sejm ten jest Sejmem walki między „sancją”, a obozem narodowym i walki o władzę w Polsce...”

Tu leży tajemnica tej taktyki lekceważenia przez endecję „zgrywających się do reszty” socjalistów. Poprostu endecja ze swymi sześćdziesięciu kilkoma posłami pasuje się sama na... leaderkę opozycji, bo pachnie jej już „walka o władzę w Polsce”, jak z rozbrajającą szczerością przyznaje się „Kurjer Poznański”.

Nie chodzi o dobro państwa, nie chodzi o zasady i walkę poglądów, a poprostu zachciewa się im już władzy i żłobu. Przynajmniej jasne i wyraźne postawienie sprawy.

Sąd Grodzki w Toruniu

wyznaczy nowy termin w sprawie „Gazety Bydgoskiej”

W uzupełnieniu naszych doniesień o przekazaniu sprawy „Gazety Bydgoskiej” za zamieszczenie napastliwego artykułu o Brześciu decyzją Sądu Najwyższego Sądowi Grodzkiemu w Toruniu należy podać co następuje:

Pierwszy prokurator Sądu Najwyższego zgłosił odpowiedni wniosek o przekazanie tego procesu Sądowi w Toruniu, korzystając z uprawnień, jakie mu daje art. 33 nowej ustawy postępowania karnego. Artykuł ten brzmi:

„Sąd Najwyższy władny jest na wniosek pierwszego prokuratora lub z inicjatywy sądu właściwego przekazać sprawę innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli ze względu na zabezpieczenie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości zachodzi potrzeba wyjęcia sprawy z pod rozpoznania sądu miejscowo dla niej właściwego”.

Sąd Najwyższy przychylił się jak wiadomo do motywacji i wywodów pierwszego prokuratora i w rezultacie postanowiono przekazać sprawę Sądowi Grodzkiemu w Toruniu, jako jednej z najbliższych, a stwarzającej lepsze warunki bezpieczeństwa miejscowości.

Jest to bodaj pierwszy wypadek zastosowania art. 33 k. p. k., który ma odpowiedniki we wszystkich ustawodawstwach świata (§ 54, 62 i 63 procedury austriackiej, art. 247 i 248 procedury rosyjskiej, § 15 procedury niemieckiej).

Kradną i sprzedają Początek walki z ekonomiczną ofensywą Sowiciów

Dość się mówi o rosyjskim dumpingu — filozofuje na łamach Paryskiego Matina — p. Louis Forest. Ten wyraz „dumping” jest bardzo efektowny bo się go nie rozumie zbyt dobrze, robi wrażenie, uderza. Błogosławmy więc wyraz „dumping”, bo otworzyć nam może oczy, które pozostałyby moralnie sklejone bez tego psychologicznego kataplazmu.

Jeden z senatorów francuskich wygłosił wspaniałą mowę wyjaśniającą niebezpieczeństwa dumpingu: „Sowiety wynalazły sposób bardzo nieskomplikowany.

KRADNĄ I SPRZEDAJĄ.

Ukradły mi tylko takie rzeczy jak pamiętniki Szalapsina, ale i mnóstwo innych. Kupujemy w Rosji naftę. Ta nafta jest skradzioną niewypłaconym robotnikom, którzy są niewolnikami w więzieniach. Dlaczego winimy Rosjan? Obwiniajmy samych siebie! Państwo francuskie nie powinno kupować kradzionej nafty...”

Ani zboże, ni drzewa, cellulozę nic z Rosji. Precz z kradzionymi towarami rosyjskimi, na których spoczywa przekleństwo, nędza, głód i lzy białych niewolników.

W tym samym duchu zostały wydane zarządzenia rządu Kanadyjskiego, który wydał zakaz sprowadzania z Rosji węgla, drzewa, azbestu i futer.

Minister finansów kanadyjski wydał oświadczenie, że rząd Kanadyjski jest przekonany, iż Sowiety stosują pracę przymusową, dlatego też nie może się pogodzić na popieranie komunizmu i walki z religią za pomocą handlowych stosunków.

Wzruszający list na Madereę „do Pana Marszałka, najlepszego Ojca”

Wzruszające są objawy tych uczuć, jakie najmłodsze nasze pokolenie żywi do Marszałka Piłsudskiego. Pisaliśmy już o tem kilkakrotnie. Dziś otrzymaliśmy list „do redakcji” „małego ucznia szkoły powszechnej”, który przytaczamy dosłownie:

Do redakcji „Dnia Pomorskiego” w Toruniu, Szeroka 11.

Szanowna Redakcjo, ja, niżej podpisany, proszę bardzo o parę słów informacji można umieścić w „Dniu Pomorskim”, bo ojciec go czyta a mianowicie, chcę powiedzieć panu Marszałkowi Piłsudskiemu na Madereę, ułożyłem sam wierszyk i nie wiem czy mogę takowy wysłać do p. Marszałka,

Jakież skutki pociąga za sobą przeniesienie sprawy do innego sądu?

W myśl art. 347 § 2 punkt „b”, jeśli skład sądu ulegnie zmianie, rozprawa winna być przeprowadzona od początku. Zatem przeniesienie do Torunia aktu oskarżenia przeciw Kazimierzowi Małyszce, redaktorowi „Gazety Bydgoskiej”, oskarżonemu o występki z art. 131 k. k. (rozpowszechnianie doktryn podburzających)

stwarza konieczność przeprowadzenia całego procesu od początku. Decyzje sądu grodzkiego w Bydgoszczy o powołanie świadków, upadają automatycznie. Jak wiadomo sąd bydgoski wezwał na świadków b. więźniów brzeskich oraz pp. Trampezyńskiego i Bartla.

Nowy termin rozprawy zależy jest od decyzji sądu toruńskiego.

W setną rocznicę bitwy pod Grochowem



Zdjęcie: w kościółku parafialnym w Grochowie podczas nabożeństwa za dusze poległych w powstaniu listopadowym.

Na naszej widowni

Przemytnicy w Chicago i przemytnicy toruńscy

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na pewne karygodne wybryki opozycyjnych dzienników. Są takie organy prasowe, które widocznie uważają za stosowne hodować, wbrew etyce zawodu dziennikarskiego, wśród swoich pracowników pewien typ „piszących” pozbawionych skrupułów wszelkich, ciemnych „rycerzy” pióra. Pozostawiają im swobodę nieograniczoną ni czem dyrekcja prowincjonalnego cyrku żerując na miernych klownach plotących na arenie wszystko, cokolwiek język wykrztusić może.

Taki ciemny „rycerzyk” pióra wysiła się przy każdej sposobności. Fantazję ma nadzwyczajną. Gdzieś skradziono pieśń — podnosi alarm, psioczy na policję, pisze o upadku moralności. Gdzieś w pewnej rodzinie obchodzą srebrne wesele — nie omieszka dodać, że odbyło się to uroczyste, mimo ciężkiego kryzysu i terroru, do którego doprowadziła Sanacja... Słowem, żółć wylewa codziennie i zawsze na stosunki w Polsce, na sanację, rząd.

W jednym z pism miejscowych czytaliśmy przed kilku dniami o skandalicznych

stosunkach wśród nowojorskiej policji i o tem, że Al Capone, król świata przestępczego został skazany na 6 miesięcy więzienia za zniewagę sądów. Genjalny sorkba oczywiście w stylu narodowej endecji tu popuścił sobie wodze fantazji opozycyjnej i wyrzucił w zakończeniu taką orację:

„Mimo tych rozpaczliwych stosunków, jedno jest pocieszające: najwyższe czynniki państwowe Stanów Zjednoczonych nie biorą w obronę zbrodniarzy — prawo zwycięsko toruje sobie drogę. Sądy zaś — jak to widać na przykładzie Al Capone'a — umieją zachować swą niezawisłość mimo terroru olbrzymiej mafii”.

Dyplomatycznym talentem pisarka opozycyjnego z ul. Katarzyny wynagrodzi zapewne uściśnieniem dłoni jego prawnego pokątny doradca no i wydawnictwo, które ma zaszczyt zaliczać go do swego grona. Przecież w korcu maku endeckiego wszystkie ziarenka są tak do siebie podobne, tak współczują sobie i tak nawzajem się tolerują i uzupełniają w działaniu, że wszystko im jedno o czym piszą, byleby tylko w informacji czy to o Al Caponie, czy Afryce, krowie czy piesku, lub srebrnym weselu była pointa mentalności endeckiej. Byleby tylko mglistą aluzją zapaćkanem i złośliwym niedomówieniem robić robotę „narodową” w prasie, w partji, w Sejmie, gdzie tylko się da.

Jakże mali i jakże mizerni są w zakłamaniu i zdemoralizowaniu swem tacy agenci partyjni? Jakże podobni są do przemytników Chicagowskich w środkach i metodach działania przemytnicy stronnictwa narodowego w Toruniu, w Warszawie czy Poznaniu. Tamci przemycają alkohol, ci zaś nasi domorośli przemycają truciznę najgorszego gatunku, truciznę pożerającą wszelkie twórcze ambicje obywatelskie w ich szeregach partyjnych.

I jeszcze jedno. O tamtych chicagowskich wiadomo, że występują bez przyłbicy, że zaliczają siebie otwarcie do świata przestępczego, o tych zaś wiadomo, że działają zakapturzeni, że nie mają cywilnej odwagi, otwarcie powiedzieć i wziąć pełną odpowiedzialność za to co piszą w mglistych aluzjach. I wreszcie „że siebie zaliczają do obozu narodowego”.

I to właśnie jest najpotworniejsze..

Sprawa obniżenia składek ubezpieczeniowych do Kas Chorych

W odpowiedzi na złożony w Sejmie przez posłów Langera i Bogusławskiego wniosek w sprawie obniżenia składek ubezpieczeniowych do Kas Chorych, dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych w ministerstwie pracy i opieki społecznej, p. Drecki, oświadczył w imieniu rządu, iż w ciągu mies. marca rząd przedłoży ciałom ustawodawczym projekt ustawy, nakładającej na Kasy Chorych obowiązek uiszczania pełnych opłat za leczenie swych członków w szpitalach publicznych. Celem zapewnienia Kasom Chorych możności zachowania

równowagi finansowej, naruszonej przez zwiększenie wydatków na leczenie szpitalne, w projekcie będzie przewidziane zastosowanie specjalnych środków finansowych, jak np. wprowadzenie opłat za lekarstwa, zmniejszenie odpisów na fundusz zapasowy i t. d.

W związku z powyższymi dyr. Drecki imieniem rządu postawił wniosek o odroczenie dyskusji nad wnioskiem posłów Langera i Bogusławskiego do czasu wniesienia do Sejmu odpowiedniego przedłożenia rządowego.

który panu Redaktorowi załączam na drugiej kartce i proszę bardzo o prędką odpowiedź.

Z uniżeniem

Edward Juda,

Nieszawka, p. Podgórz, pow. Toruń.

Wierszyk mały Edzik również dołączył do tego listu. Wierszyk ten brzmi:

Na 19 marca w 1931 r. na Madereę.

Kochany Panie Marszałku Piłsudski!

Ja mały uczeń szkoły powszechnej drugiego oddziału w Kozimborze powiatu toruńskiego ziemi Pomorskiej w dzień Twoich Imienia z całego serca śię ci życzenia, abys był zdrów i wrócił do nas szczęśliwie

bo cię kochamy jako najlepszego ojca i proszę Boga, kłęcząc przed obrazem, o szczęśliwą podróż do nas, a gdy wrócisz, nie zapomnij o mnie.

Edward Juda — Nieszawka,

p. Podgórz, pow. Toruń (Pomorze).

Kochany Edziku, serduszek twoje już powiedziało co masz uczynić. Napisz ten wierszyk na kartce, którą wręczy ci ojciec i wyślij czempredzej na Madereę. Marszałek Piłsudski ucieszy się twoim wierszykiem, bo lubi dzieci i ich czyste serduszka. I pomódł się jeszcze do Bozi o zdrowie dla Marszałka, którego kochasz jak najlepszego ojca.

Prohibicja w medycynie

Znany uczyony amerykański dr. Howard A. Kelly, emerytowany profesor uniwersytetu im. John'a Hopkins'a, wygłosił niedawno odczyt, w którym całkowicie potępił stosowanie alkoholu w medycynie. Profesor Kelly stwierdził, że alkohol jest źródłem wielu chorób, że wywiera szkodliwy wpływ na serce, nerki, wątrobę i mniejsze naczynia krwionośne przez powodowanie wysokiego ciśnienia krwi. Prelegent przytoczył wiele przykładów, potwierdzających jego tezę. Naprzykład, z dwóch mężczyzn o jednakowym poziomie sportowym ten uległ w zawodach, który spożył nieznaną ilość alkoholu przed rozpoczęciem meczu. Z dziesięciu mężczyzn, wspinających się na górę, pięciu nie sprostało zadaniom, o ile przed startem wypijał po szklance piwa. Nawet tak słaby środek podniecający jak piwo powoduje spadek sił fizycznych i moralnych o 15%. Z codziennego życia wiemy dobrze, jak wpływa alkohol na pracę, wymagającą szybkiej decyzji, naprzykład, szoferów, zwrotniczych i t. p. Dr. Kelly zakończył swój odczyt wnioskiem: alkohol nie powinien mieć zastosowania w medycynie.

Nowy system nauczania

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej coraz bardziej wchodzi w użycie system nauczania w szkołach zapomocą filmów dźwiękowych. Na ogólną liczbę 30.000.000 dzieci już 10.000.000 korzysta z nowego sposobu nauczania, który okazuje się bardzo dobrym. Dzieci z daleko większym zainteresowaniem słuchają wykładów, ilustrowanych filmem, dzięki czemu jednocześnie kształcą t. zw. pamięć wzrokową i słuchową.

Sensacyjny lekarz

W jednym z amerykańskich czasopism polskich czytamy ogłoszenie następującej treści: „Dr. Calwell's syrup Pepsin jest przepisem na wnetrzości, napisanym przez sławnego lekarza — w którego rekordzie jest 3.500 urodzeń bez jednej śmierci dla dziecka lub matki, uważanym za niebywały w historii amerykańskiej medycyny”.

W istocie, jest to fakt niebywały, nie tylko w historii medycyny amerykańskiej, ale i światowej.

Kieszonkowy aeroplan

Niewątpliwie jest wiele przesady w tem określeniu, niemniej jednak typ aeroplanu, o którym powiemy dalej, czyniłby istotnie takie wrażenie w zestawieniu z olbrzymiami jak DOX. Jest to model stworzony specjalnie dla marynarki podwodnej. Wymiary nowego typu aeroplanu są tak niewielkie, że mieści się on w tubie o przekroju 8 stóp. Rozpiętość skrzydeł po zmontowaniu wynosi 36 stóp, motor posiada siłę 110 HP, a szybkość lotu wynosi 100 mil na godzinę. Składanie i rozbiieranie tego aeroplanu wymaga zaledwie trzech minut czasu.

Mały feljton

Fonofobia

Przez omyłkę natury urodziłem się o kilkanaście lat wcześniej i czuję się nieco dezorientowany w warunkach życia współczesnego, w których brak pewnych kulturalnych odlogodnień. Nie mogę się poprostu zaklimatyzować w społeczeństwie dzisiejszem nie mając jeszcze pojęcia o mikro-gigantofonii i telewizji megalonicznej nie korzystając z elewatorów telefonograficznych i transglomercatorów biopatycznych i nie odczuwającym zupełnie potrzeby nawigacji stratosferycznej, stereoskopii megalograficznej, a zwłaszcza izolatorów selekcyjnych.

Brak tych ostatnich odczuwam szczególnie dotkliwie, zwłaszcza, że jestem dotknięty chorobą zupełnie dotąd nieznaną, chorobą przyszłości — fonofobii. A jednak wokół mnie nie się przecież nie dzieje! Nic żywota snuje się szare, codzienną przędzą... Mieszkam w mieście, et, nawet zwyczajnie poprostu w Toruniu. W kamienicy, w której znajduje się moje mieszkanie, żyją ludzie normalni, spokojni, porządni, dobrze wychowani...

A jednak czuję się wśród nich obco i nieswojo i nieraz w marzeniach sennych roję fantastycznie, że izolatory selekcyjne zostały już wynalzione i udoskonalone, i że wystarczy mi poścignąć guzik przy aparacie, by wszelkie odgłosy i szmery tego świata zapadły się w otchłań niebytu i milczenia...

Afera Oustrica — sensacją Francji

Meżowie stanu, posłowie, adwokaci staną przed sądem

Sensacyjna afera Oustrica, o której pisaaliśmy już niejednokrotnie, nie przestaje niemiennie pochłaniać opinii całego społeczeństwa francuskiego.

Każdy dzień niemal przynosi nowe szczegóły. Paryski „Temps” drukuje codziennie olbrzymie wprost kolumny, przepełnione najdrobniejszymi faktami.

ROBESPIERRE BEZ GILOTYNY.

Jak wiadomo na czele komisji parlamentarnej dla afery Oustrica stanął człowiek, który postanowił za wszelką cenę sprawę doprowadzić do końca, winnych wykryć, atmosferę

oczyszczyć. Jest to p. Ludwik Marin, prezes Unji Republikańsko-Demokratycznej. „Robespierre bez gilotyny”, nazwała go prasa.

Afera Oustrica wytoczyła w swoim czasie radykałi jako kohabrynę najeźźszego kalibru mająca uczynić wyłom w fortacy gabinetu Tardieu.

Gdy jednak „Robespierre-Marin” zaczął sumiennie szczegółowo i ściśle badać sprawę, okazało się, że skompromitowane w niej są bardzo wysokie osobistości i wśród parlamentarzystów radykalnych, przycielili i zleniwili w oskarżeniach. Niemniej nieubłagana komisja Marina działa i coraz to nowe szczegóły

wyciąga bezlitośnie na światło jaskrawe dnia. B. minister sen. Raul Peret i b. ambasador w Rzymie sen. René Besnard — odpowiadać będą przed Trybunałem Stanu za czynne współdziałanie przy wprowadzeniu akcji włoskich „Snia Viscoza”, za co im się Onstrie odwdzięczał olbrzymimi honorarjami za porady prawne.

KOMISARZ POLICJI I WNUK GARI-BALDIEGO.

Usunięcie komisarza policji paryskiej Benoit, a które nastąpiło wskutek udowodnienia, iż pobierał on łapówki od bankiera Oustrica, pociągnęło za sobą nieoczekiwane następstwa.

Ricciozzi Garibaldi, wnuk włoskiego bohatera narodowego został przed kilku laty wydany z Francji pod zarzutem uprawiania szpiegostwa dla rządu Mussoliniego.

Obecnie Garibaldi wystosował do władz francuskich skargę, w której dowodzi, że wydalenie go z Francji nastąpiło na podstawie kłamliwych doniesień komisarza Benoit. Garibaldi żąda cofnięcia dekretu wydającego go z Francji, aby móc stanąć przed sądem francuskim, gdyż jest on pewny swojej rehabilitacji.

TRAGIKOMICZNA ROLA SENATORA CHERONA.

Senator Cheron, b. minister skarbu, a potem min. sprawiedliwości po dramatycznej dymsji min. Peret tragikomiczną rolę odegrał również w tym tajemniczym skandalu finansowym. Sam nieskazitelny w swoim życiu osobistym i politycznym, nie zdawał sobie sprawy ze stopnia lekkomyślności i korupcji całego tłumy osobistości, zajmujących się śliską pogonią za łatwymi i podejrzanymi zarobkami. Wizyta, jaką mu złożyli obaj najwyżsi prokuratorowie Francji i zwierzenia jakie mu poczynili, zdęła go przerażeniem. Komisja żądała od obu prokuratorów zeznań o wyjaśnieniach Cheron. Prokuratorowie jednak, którzy przed komisją traktowano niegrzeźnie, niemal jak delikwentów obrazili się i odmówili odpowiedzi.

Tymczasem min. Cheron postanowił wyjechać na pogrzeb swego przyjaciela. W chwili, gdy jego okazała osoba (Cheron jest słynny w całej Francji ze swej tuższy) już wspięła się z trudem na stopnie wagonu — zastąpił mu drogę w kurytarzu zaafiorowany naczelnik stacji i oświadczył, że zgłosił się właśnie wysłannik parlamentarnej komisji śledczej z żądaniem od władz kolejowych przeszkodzenia wyjazdu b. ministra Cheron.

200 TYS. FR. ZA 60 WIERSZY REKLAMY.

Rewelacyjne wprost są szczegóły o pewnym wydawcy i redaktorze wpływowego tygodnika finansowego, który za 60 wierszy reklamy otrzymywał od Oustrica w jednym roku 200 tysięcy franków.

Wspominaliśmy już dawniej o Mojżeszu Salcmanie — dezercerze z armji rumuńskiej z czasów Wielkiej Wojny, który bawił kolejno w Rosji, Niemczech i Italji i o słynnym Gualino.

TAJEMNICZY GUALINI.

Co się tyczy tego ostatniego to warto nadmienić, że komunistyczne pismo włoskie „La Libertà”, wychodzące w Paryżu, podaje rewelacyjne wprost szczegóły o pewnym Gualinie (niewiadomo, czy identycznym z bohaterem skandalu Oustrica), który był jednym z finansatorów faszyzmu, który dalej zdobył listy i dokumenty skompromitujące Mussoliniego (?) i bez procesu został zesłany na wyspy Liparyjskie.

RUMUŃSKI SALOMAN Z WARSZAWY.

Jeśli zestawimy te szczegóły z faktem, że w aferę Oustrica zamieszanych jest we Francji wielu wybitnych polityków, brał w niej udział dezercer rumuński Salcman, rodem z Warszawy, który zwiedzał Rosję i Niemcy, to zrozumiemy, dlaczego sprawa ta omawiana jest tak szczegółowo w najpoważniejszym piśmie politycznym Francji (Temps) i spowodować mogła upadek gabinetu.

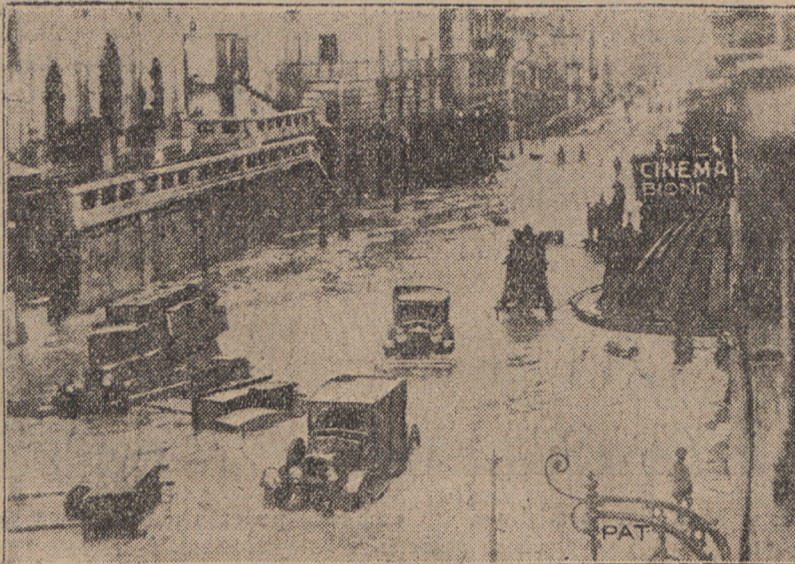
Maszyna do pisania na odległość

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Nowego Jorku, że w Detroit uczyniono próby z maszyną do pisania, poruszaną na odległość przez fale krótkie.

Wynalazcą jest inż. Glen Watson, maszyny więc jego nazwano watsongrafem.

Teoretycznie można na watsongrafie pisać 1200 słów na minutę.

Powódź w Palermo



Ogromny cyklon, który ostatnio nawiedził Cyfclję wielkie szkody wyrządził również w Palermo. Przez kilka dni opadły ogromne ilości deszczu, które spowodowały wystąpienie z koryta rzek. Woda zalała miasto na wysokość dwóch metrów. Wiele rodzin zostało pozbawionych mieszkań. Zdjęcie nasze przedstawia ulicę Palermo po powodzi.

Organizacja kościelna w Polsce

W naszym budżecie figuruje 17.691 etatów kościelnych

W obecnym budżecie Rzeczypospolitej figuruje 17.691 etatów kościelnych, z czego na wyznania katolickie przypada 14.121, na wyznania ewangelickie — 573, prawosławne — 2.968 i mahometańskie — 39. Z pośród wyznań katolickich przypada na obrządek łaciński 11.628, na grecki — 2.428, na ormiański — 65. Pod względem liczebności pierwsze miejsce zajmuje kościół rzymsko-katolicki, drugie prawosławny, trzecie — grecko-katolicki. W ciągu ostatnich kilku lat zaszły zmiany stosunkowo nie znaczne, np. od roku 1925 wzrosła liczba etatów kościelnych o 2.273, z czego 1.907 przypada na jedno tylko wyznanie prawosławne, 366 na pozostałe wyznania.

Struktura, liczącej około 18.000 osób,

organizacji kościelnej przedstawia się następująco: 11.801 etatów przypada na duchowieństwo parafjalne, mianowicie na proboszczów, rektorów kościołów filjalnych, wikarych rzymsko-katolickich, oraz duchownych parafjalnych innych wyznań, 2.832 na wychowanków seminarjów katolickich (w budżetach 1926 i 1927-28 figurowało jeszcze 240 etatów alumnów wyznania prawosławnego), 237 na profesorów seminarjów i zakładów teologicznych. Wyższe etaty zajmuje 46 kardynałów, arcybiskupów i biskupów, 1 metropolita i 6 biskupów prawosławnych, 6 prezesów i wiceprezesów konsystorz y ewangelickich, oraz 1 mufti. Razem wyższe stanowiska wszystkich wyznań liczą 60 osób. J. B.

Oczywiście... delirium fonofobicum! Zdaję sobie sprawę z mego stanu zdrowia i staram się go zwalczyć — klin klinem — niestety jak dotąd bezskutecznie! Nikt w to oczywiście nie wierzy, jednak faktem jest niezaprzeczonem, że gdy sąsiad mój z drugiego piętra „puszcza” swoje 5-cio lampowe radio o godz. 6 rano i „łapie” jazzband z Nowego Jorku — zrywam się dosłownie na równe nogi i oka już zmrzyć nie mogę. Gorączka fonofobyczna na ma się rozumieć! Innym przeciw to nie nie przeszkadza!

W kamienicy są cztery pieski: dwa foks, jeden pudledek i jeden jamnik. Foks nr. 1 jest radjotą i gdy tylko fale eteru zaczną drgać melodją międzynarodalną, wyraża on swe zadowolone najradośniejszym porannym dyskanctem. Natomiast foks nr. II nie lubi radja, które mu działa na nerwy i szceka gniewnie, a natarczywie. Pudełek „z dołu”, mądry bardzo piesek, nie mogąc znieść tego dezakordu w bratnim psim zespole, napomina zważnionych i wyje w niebogłoso o potrzebie zharmonizowania pojęć na terenie radjofonicznym. Jamnik zaś „z góry” zaniepokojony tem co się dzieje, warczy gniewnie i drapie łapką w drzwi wchodowe.

Właściciele jamnika mają czteromiesięczną córeczkę, która rozbudzona przez Azorka poczyną zwykle bardzo rzewnie kwilić. Piastunka, pragnąc uciszyć maleństwo, śpiewa jej głosem, zdradzającym zlekka pewien brak, że tak można powiedzieć, ucha — kolysanki rzewne, to znów skoczne krakowiaki lub modne tanga:

„Czemu zdradzi... i... i... i... laś mnie!” itp.

Obudzenie się córeczki, wytrwały gigantofon (16 godzin na dobe) i cztery pieski są hasłem powstania ze snu wszystkich żywych i umarłych lokatorów kamienicy.

— Maniusiu — rozbrzmiewa głos mamy z III piętra, idź ćwiczyć na fortepianie, już pora. W ślad za namacalnymi, a raczej „maszynałnymi” dowodami posłuszeństwa Maniusi, która biedactwo często, miesza krzyżyki i be-mole, młodzież kamieniczna rozpoczyna kultywowanie sztuk pięknych i służbę muzom.

Franio „z dołu” studjuje skrzypce (już trzeci miesiąc), panna Jadzia z „naprzeciwiaka”, marząca o sławie diwy operowej, składa daninę solfeżowi perlistą kaskadą srebrzystych tonów aż do „górnego do”, młody Rosjanin, sublokator na parterze snuje tęskną nić wspomnień o Matuszce — Rosji pobrękując na balajajce akompanjament do „Wolgi”, a Zuzia i Fruzia bliźniaczki z „drugiego wyjścia” przygotowują się na 4 ręce do koncertu na rzecz ubogich hodowców kanarków.

I dziwna rzecz. To przecież takie normalne, zwykle, powszednie i codzienne! A jednak rozwijająca się groźnie choroba fonofobji sprawia, że mi to nieco przeszkadza w pracy statystycznej, wymagającej obliczeń matematycznych i natężenia myśli. Gdyby mnie bocian przyniósł dopiero za lat kilkanaście i izolatory selekcyjne byłyby już w modzie...

Jednak nie poddam się temu chorobsk! Nie! kupuję gramofon i będę go nastawiał wcześniej od radja. O 5 rano! Zet-Em.

Twórcza działalność Stow. Urzędników Państwowych. na terenie pracy zawodowej i obywatelskiej

W dniu 25 u. m. odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Zwyczajne Walne Zebranie Koła Stow. Urzędników Państwowych Rz. P. przy licznych udziałach członków.

Zebranie otwiera o godz. 18-tej prezes Stowarzyszenia p. Walerjan Zapala, w dłuższym przemówieniu podnosi cele i zadania organizacji zawodowych, znaczenie akcji samopomocy oraz w ogólnych zarysach działalność Stowarzyszenia, dalej poświęca gorące wspomnienie zmarłym członkom Stow. ś.p. Mieczysławowi Seibowi i Antoniemu Sobolewskiemu, których pamięć uczczono przez powstanie poczem wita serdecznie przedstawiciela redakcji „Dnia Pomorskiego” i zawiadamia, że p. Wojewoda Lamot nie mogąc przybyć osobiście na zebranie składa serdeczne życzenia pomyślnych obrad.

Na propozycję p. prezesa wybrano Marszałkiem Zebrania — przez akklamację — p. naczelnika Stan. Jareckiego, który dziękując za wybór przystępuje do porządku obrad.

Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA.

Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości protokołów z Nadzwyczajnych i Zwyczajnego Walnego Zebrania odbytych w dn. 25 stycznia i 30 kwietnia 1930 r. szczegółowe sprawozdanie z działalności Zarządu składają pp. sekretarz Leon Adamski, skarbnik Stefan Zieliński i bibliotekarz Kazimierz Kamiński.

Ze sprawozdania dowiadujemy się, że liczba członków Stowarzyszenia podniosła się z 80 do przeszło 200, Stowarzyszenie posiada 14 miejsc w Teatrze Miejskim i 30 miejsc w kinach, z których korzystają członkowie po znacznie niższych cenach.

Koło zakupiło łódź żaglową „Gdynia”, zorganizowało kolonję letnią w Orloczynie, z której korzystało bezpłatnie wzgl. po b. niskich opłatach 18 dzieci przez przeszło 6 tygodni, przeprowadziło zbiorową akcję protestacyjną przeciw napściom Treviranusa pod hasłem „ani jeden Niemiec posłem i senatorem z Pomorza”, zaopatrywało członków w artykuły spożywcze, opałowe i materiały na ubrania, uzupełniło bibliotekę przez zakup dzieł laureatów Nobla i encyklopedji prawa publicznego, organizowało odczyty m. i. odczyt p. naczelnika Inż. Celichowskiego p. t. „Doraźny program gospoiarzy Pomorza”, brało żywy udział w pracach władz centralnych stowarzyszenia oraz przeprowadziło prace przygotowawcze nad uruchomieniem w Toruniu „Kasyna Urzędniczego”.

FUNDUSZE I OFIARY KOŁA.

Zarząd Koła odbył 20 posiedzeń, udzielił zapomóg doraznych wdowom po zmarłych członkach Stowarzyszenia, przeznaczył dla uczczenia 10-letniej rocznicy oswoobodzenia Pomorza kwoty po zł. 100 na okręt „Dziś Pomorza” i na budowę kościoła na Mokrem oraz różne drobne kwoty na inne cele społeczne i narodowe.

Dochody Koła zamykały się w kwocie zł. 8.545.02 gr., rozchody zaś w kwocie zł. 6.393.54 gr., stan kasy w gotówce wynosi zł. 2.151.48 gr.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej składał w zastępstwie nieobecnego p. naczelnika Ceceniowskiego p. Hieronim Wojtecki.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, że książki i dowody kasowe znajdują się we wzorowym porządku i wnosi o udzielenie Zarządowi absolutorium i wyrażenie uznania za dodatnią działalność.

Marszałek p. naczelnik Jarecki podnosi widoczną na każdym polu działalność Zarządu i otwiera nad sprawozdaniem dyskusję poczem wnioski Komisji Rewizyjnej zostały uchwalone przez akklamację.

WYBORY NOWEGO ZARZĄDU.

Przy punkcie porządku obrad: wybór władz stowarzyszenia p. naczelnik Zapala podaje do wiadomości zebranych, że aczkolwiek w myśl przepisu statutu tylko połowa członków Zarządu miała ustąpić, to jednak Zarząd chcąc pozostawić członkom wolną rękę zgłasza swą rezygnację.

Do Komisji - Matki wybrani zostali pp. Stefan Majda, Stanisław Łuczak, Władysław Wiśniewski, Lucjan Holc i Władysław Gosieniecki.

Po przerwie w imieniu Komisji - Matki p. Stefan Majda wnosi o wybranie prezesem Koła p. naczelnika Walerjana Zapala, który to wniosek został przyjęty przez zebranych hucznie oklaskami, członkami Zarządu: pp. naczelnika Wiktora Grzanke, Adama Pławskiego, inż. Bogusława Świerżawskiego, Stefana Zielińskiego, inż. Bolesława Krzyszkowskiego, Leona A-

damskiego, Alfonsa Kowalskiego, Lucjana Holca, inż. Jana Srokę, Leokadję Szarafińską, Kazimierza Maselkowskiego, Władysława Gosienieckiego, Stefana Majdę i Stanisława Jachnickiego; zastępcami członków Zarządu: pp. Karola Stamirowskiego, Stefana Pawłowskiego, Helenę Nogalską, Marię Affeldtową, Bronisława Kładzińskiego i Wiktora Juraszka; przewodniczącym Komisji Rewizyjnej p. naczelnika Konstantego Ceceniowskiego, członkami: pp. dr. Aleksandra Banasia i Hieronima Wojteckiego, zast. czł. pp. Bolesława Lendziona i Wiktora Dziamskiego; prezesem Sądu Koleżeńskiego p. prezydenta Jana Stonawskiego, członkami pp. Bronisława Dawida, Stanisława Dąbrowskiego, Władysława Wiśniewskiego, Marija na Wysogłada i Jana Zołędowskiego.

Władze Stowarzyszenia zostały wybrane przez akklamację zgodnie z wnioskami Komisji - Matki z tem, że prezesem Stowarzyszenia został wybrany po raz trzeci p. naczelnik Walerjan Zapala.

WNIOSKI I DELEGACI NA WALNY ZJAZD.

Następnie uchwalone zostały wnioski Koła na Walny Zjazd Delegatów w Warszawie w sprawie zmiany statutu Stowarzyszenia, reorganizacji świadczeń pieniężnych członków na rzecz Stowarzyszenia i ich odpowiedniego podziału, redagowania organu Stowarzyszenia „Życie Urzędnicze”, reorganizacji pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych, zwolnienia dzieci pracowników państwowych od opłat szkolnych w państwowych zakładach naukowych i w sprawie nowelizacji art. 4 ustawy

o uposażeniu funkcjonariuszy państw. i wojska z dn. 29. 10. 1923 r.

Delegatami Koła na Walny Zjazd Delegatów w Warszawie wybrani zostali pp. Zapala, Pławski, Adamski, Holc i Łuczak.

PODZIĘKOWANIE KOŁA.

Obejmując przewodnictwo prezes p. naczelnik Zapala dziękuje p. naczeln. Jareckiemu za taktowne i sprawne kierowanie obradami oraz za żywe interesowanie się ruchem zawodowym urzędników państwowych. Przy punkcie porządku obrad wolne wnioski uchwalono jednogłośnie wyrazić podziękowanie p. wojewodzie Lamotowi za zawsze życzliwe ustosunkowanie się do wniosków i potrzeb Koła, p. naczelnikowi Tadeuszowi Kruszelnickiemu za udzielenie poparcia dla kolonij letnich Stowarzyszenia oraz p. staroście d-rowskiemu Dominikowi Bogoczowi za udzielenie lokalu i sprzętów na cele kolonij letniej, nadto uchwalono wyrazić podziękowanie pp. Szarafińskiej Affeldtowej i Nogalskiej za bezinteresowne zajęcie się sprawą sprzedaży biletów do teatru i kin oraz p. Kazim. Kamińskiemu za wzorowe prowadzenie biblioteki Stowarzyszenia.

KASINO URZĘDNICZE W TORUNIU.

Sprawę założenia „Kasyna Urzędniczego w Toruniu” referuje p. naczelnik Zapala. Kasyno otwarte zostanie w zabudowaniach przy ul. Bydgoskiej 1. 12 (dawne lokale „Tivoli”), wydzierżawionych na przeciąg 10 lat od spadkobierców śp. Franc. Grześkowiaka. Wszystkie budynki tak zewnątrz jak i wewnątrz zostaną gruntow-

nie odnowione. Prowadzenie restauracji, kawiarni i bufetu w Kasynie zostało powierzone p. Stanisławowi Krzyżanowskiemu, znanemu b. dzierżawcy restauracji w lokalu „Polonia”. Referat p. naczelnika Zapala spotkał się z serdecznym oddźwiękiem u zebranych i był żywo oklaskiwany. Dzięki inicjatywie i niestrudzonej pracy p. naczelnika Zapala przybędzie Toruniowi nowa, b. pożyteczna placówka, miejsce rozrywkowe dla urzędników i ich rodzin oraz obywateli miasta Torunia.

Zebranie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie p. prezesa i wzywa wszystkich członków do jak najusilniejszego poparcia tej akcji.

KASA WZAJEMNEJ POMOCY.

Dalej uchwalone zostały wnioski Zarządu Koła w sprawie powołania do życia w Toruniu Kasy Wzajemnej Pomocy Pracowników Państwowych w sprawie przeprowadzenia akcji za przyznaniem wszystkim pracownikom na obszarze Województwa Pomorskiego 40-proc. dodatku kresowego oraz zrównania norm dodatku mieszkaniowego z normami obowiązującymi na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

O godz. 21 p. naczelnik Zapala zamknął zebranie wzywając obecnych do poparcia usiłowań Zarządu.

OBRADY CZŁONKÓW KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Bezpośrednio po zamknięciu Walnego Zebrania S. U. P. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej przy S. U. P. Koło w Toruniu.

Zebranie zagal prezes Rady Nadzorczej Kasy p. naczelnik Walerjan Zapala, poczem odczytano i przyjęto do zatwierdzającej wiadomości protokół z Walnego Zgromadzenia odbytego w dn. 25 stycznia 1930 r.

Ze sprawozdania Zarządu dowiadujemy się, że rok sprawozdawczy zaznaczył się znacznym rozwojem Kasy, obrót wyniósł zł. 99.824,27 gr., pożyczek udzielono na sumę zł. 35.752, oszczędności wpłynęło na sumę zł. 6.874,55 gr. czysty zysk za rok 1930 wynosił zł. 510,47 gr.

Komisja Rewizyjna w osobach: przewodniczący p. naczelnik inż. Celichowski, członkowie pp. Wojtecki i Buszyńska zbadala księgi i bilans i wnosi o udzielenie Zarządowi absolutorium oraz o wyrażenie skarbnikowi p. Edwardowi Drumście uznania za staranne prowadzenie ksiąg i kasowości.

NOWY ZARZĄD.

Do Zarządu Kasy wybrani zostali pp. Stanisław Łuczak — prezes, Edward Drumsta — skarbnik, Leon Ciążyński — sekretarz, Alfred Winkielewski — zast. sekretarza. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. naczelnika inż. Stanisława Celichowskiego, Hieronima Wojteckiego i Monikę Buszyńską.

Radę Nadzorczą tworzy każdorazowy Zarząd Koła S. U. P. w Toruniu.

O godz. 22.30 przewodniczący Rady Nadzorczej p. naczelnik Zapala dziękując serdecznie prezesowi Zarządu p. Stanisławowi Łuczakowi i skarbnikowi p. Edwardowi Drumście za wzorowe prowadzenie kasy — zamknął Walne Zgromadzenie.

ZEBRANIE ZARZĄDU KOŁA S. U. P.

W dniu 27 ub. m. odbyło się konstytuujące zebranie Zarządu Koła S. U. P. Przewodniczył prezes Zarządu p. naczelnik Zapala. Nowy Zarząd ukonstytuował się wybierając:

wiceprezesami pp. Adama Pławskiego, Wiktora Grzanke, Leona Adamskiego, sekretarzem p. Lucjana Holca, zast. sekr. p. Alfonsa Kowalskiego, skarbnikiem p. Stefana Zielińskiego, zast. skarbn. p. Kazim. Maselkowskiego, bibliotekarzem p. Władysława Gosienieckiego, zast. biblij. p. Stefana Pawłowskiego.

Posiedzenia Zarządu odbywają się w każdy piątek po 1-ym każdym miesiącu, posiedzenia prezydium Zarządu w każdy piątek o godz. 18 w gabinecie prezesa naczelnika Walerjana Zapala.

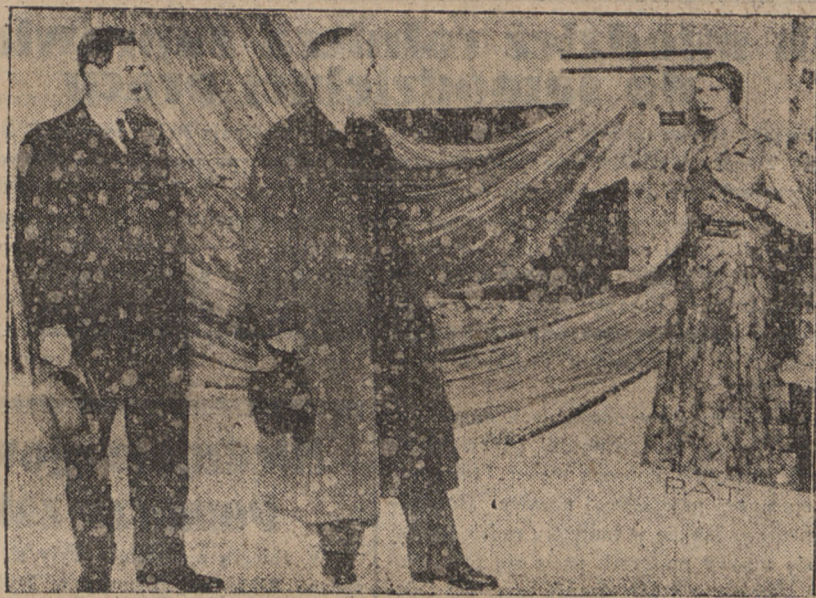
Na posiedzeniu Zarządu omawiana była szczegółowo sprawa uruchomienia „Kasyna Urzędniczego” w Toruniu, które zostanie otwarte w połowie miesiąca kwietnia.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. prezes zamknął zebranie, poczem odbyło się zebranie towarzyskie w restauracji „Dwór Artusa”.

Wob - tak ożywionej i dodatniej działalności Stowarzyszenia byłoby bardzo pożądanym, by członkami jego zostali wszyscy urzędnicy państwowi w Toruniu.

W imieniu Redakcji składamy nowemu Zarządowi serdeczne życzenia pomyślnych wyników pracy.

Bernard Shaw na wystawie mody w Londynie



Bernard Shaw interesuje się wszystkim. Ostatnio na Wystawie Mody zorganizowanej przez Royal Albert Hall w Londynie z ciekawością przyglądał się nowym modom. Specjalnie zainteresował się podobno świetnymi efektami światłnemi, jakie urządzono na tej wystawie. Zdjęcie: — Bernard Shaw w towarzystwie swego pierwszego biografa Holbrook Jacksona.

Zabawna historia adwokata W stroju Adama na ulicach Paryża

Niezwykła przygoda jednego ze znanych adwokatów paryskich wzbudza wesołość szerokiej kół publiczności, jakkolwiek sam bohater nie podziela bynajmniej tego nastroju.

Wypadek ten, z początku bardzo zwykły, miał przebieg nader niezwykły. Oto pan Brossier — tak się nazywa ów adwokat — pod nieobecność służby w domu zapragnął się wykapać. Zrobił sobie więc kąpiel i zanurzył się z rozkoszą w ciepłej przejrystej toni. Rzecz, jak dotychczas, nie wzbudza najmniejszego zainteresowania...

Ale oto zaledwie sługa Temidy pograżył się w młem obezwładnieniu, gdy wyrwało go z tego rozkosznego stanu gwałtowne dzwonięcie u drzwi wchodowych. Brossier postanowił przeczekać alarm niewczesnego gościa i nie ruszał się z kąpeli. Istotnie też po pewnej chwili dzwonięcie ustało.

Natomiast niebawem rozległo się dzwonięcie telefonu... Lecz i tym razem nad ciekawością zwyciężyła wygodą i adwokat pozostał w wannie. Telefon po kilku sygnałach dał też za wygraną.

Natomiast po krótkiej chwili znowu ktoś zaczął się gwałtownie dobijać do drzwi wchodowych. To już wyprowadziło adwokata z równowagi. Wybiegł do przedpokoju, nie narzucając nic na siebie, aby się pozbyć natręta.

Otworzył drzwi, zobaczył w sieni jakiegoś

indywiduum z pod ciemnej gwiazdy. Opryszek, ujrawszy golca, pchnął go silnie i porwawszy futro, wiszące w przedpokoju, zanim adwokat mógł się opamiętać, zbiegł już ze schodów, narzucając na siebie swą zdobycz.

Pan Brossier wypadł za nim w te pędy, nie zważając na swój strój Adamowy.

Opryszek wypadł na ulicę, adwokat za nim... Ale oto spryciarz uciekając szybko, zaczął wrzeszczeć w niebogłosy: Warjat!... Warjat!...

Przechodnie, widząc nagiego człowieka na ulicy, dali się wziąć na kawał, rzucili się na młemanego warjata i nie zważając na jego krzyki i protesty zanieśli do domu, z którego wybiegł. Tu portier poznał w golcu, mieszkającego w tym domu adwokata i cała sprawa wyjaśniła się.

Tymczasem jednak sprytny rzezimieszek przepadł wraz z swoim łupem bez śladu.

HUMOR DLATEGO...

— Dlaczego oskarżony uderzył poszkodowanego, już po wyrwaniu mu łańcuszka od zegarka?

— Dlatego, panie sędzio, że ten oszust nie miał zegarka przy łańcuszku.

(Bühne).

Sytuacja rolnictwa pomorskiego w lutym

Wzrost eksportu zbóż — Poprawa na rynku zwierząt rzeźnych — Dalsza potrzeba kredytów krótkoterminowych

W pierwszej połowie miesiąca pogoda była stała, mroźna. Pod koniec opady deszczowe. Wyłaniające się z pod śniegu oziminy mają ogółem kolor dobry.

Prace w gospodarstwie rolnym mają przebieg normalny. Przerabiane w gorzelniach ziemniaki wykazują niską skrobliwość, więc i wydatek spirytusu jest mniejszy. Cena surowki jest niższa niż w roku ubiegłym (podstawowa 78 gr. za litr 100 proc. spirytusu).

Plagą pewnych okolic stały się wrony, które zjawily się w ogromnych ilościach i wyrządzają dotkliwe szkody przez niszczenie stogów i t. p. Należałoby energicznie niszczyć gniazda, by nie dopuścić do dalszego ich mnożenia się.

Trudności gospodarcze rolnictwa pomorskiego w lutym b. r. pozostały niezmiennione, a nawet się pogłębiły. W związku z dużym zapotrzebowaniem pieniężnym rolnictwa sytuacja na rynku kredytowym kształtowała się niepomyślnie. Spłata zobowiązań przez rolników połączona była ze znacznymi trudnościami. Na skutek starań organizacji rolniczych — celem przyścia z pomocą rolnictwu — oddziały Banku Polskiego przystąpiły do rozkładania rolnikom rat, z tytułu pożyczek pod zastaw zboża na dalsze raty miesięczne, w miejscach rat dotychczas wyznaczonych z ostatecznym terminem 30 czerwca br. Dalej jest uzasadniona nadzieja, że przypadające — w lutym i marcu br. do zapłaty weksle z tytułu nawozów sztucznych w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Państwowym Banku Rolnym — będą przedłużone; zabiegi sfer rolniczych w Ministerstwie Rolnictwa zmierzają do całkowitego sprowongowania tych należności do jesieni 1931 r.

Ceny zbóż na rynkach zbożowych uległy dalszemu pogorszeniu, z wyjątkiem pszenicy, która nieco zwyżkowała. Zahamowany w grudniu i styczniu eksport zbóż, poważnie wzmógł się w lutym. Gdyby okazało się na przedwzrostku, że udało się nam wywieźć całą nadwyżkę zbóż, w szczególności żyta, cena jego przy pewnym niedoborze mogłaby wykazać tendencję zwyżkową.

Na rynku zwierząt rzeźnych sytuacja uległa lekkiej poprawie i jakkolwiek ceny daleko jeszcze odbiegają i nie pokrywają własnych kosztów produkcji rolników, to przecież wydaje się, że katastrofálny poziom cen z końca poprzedniego miesiąca został już przekroczony. Wprawdzie notowania w lutym nie do równia przeciętnym cenom z miesiąca stycznia, to jednak z tygodnia na tydzień ceny na artykuły rzeźne lekko zwyżkują w porównaniu z ostatnim tygodniem stycznia.

Wszystkie gatunki zwierząt rzeźnych wykazują lekką zwyżkę, z wyjątkiem cieląt, których w bieżącym okresie coraz więcej przybywa. Najlepiej wykazywały świnię, które w dużych ilościach wywożą do Anglii (bekony), w związku ze zmniejszonymi ubojami duńskimi. To ożywienie na giełdzie poznańskiej, jak i zresztą na innych rynkach krajowych spowodowane zostało w pierwszym rzędzie zmniejszoną podażą, rolnicy bowiem tylko z konieczności ofiarowują na sprzedaż swoje produkty zwierzęce, których cena nie pokrywa nawet nakładów. Zapotrzebowanie na owce dobrze odżywione stale wzrasta.

Konjunktura na rynku nabiałowym uległa również pewnemu polepszeniu, a to na skutek poważnej zwyżki cen na rynkach zagranicznych w pierwszej połowie bieżącego miesiąca, która to zwyżka bez większych zmian

utrzymała się do końca okresu sprawozdawczego. Czy ceny utrzymają się nadal trudno jest przewidzieć, zwłaszcza, że przewiduje się regularną dostawę masła bałtyckiego, które dotychczas napotykało na zimowe trudności komunikacyjne i nieregularnie zaopatrywało rynki zachodnie.

Sytuacja na rynkach jajczarskich była nieustalona gdyż zmienna pogoda odbijała się automatycznie na notowaniach i tendencji rynkowej. Na ogół ceny były utrzymane, pod koniec miesiąca nastąpiło lekkie osłabienie tendencji. Dalsze kształtowanie się notowań zależy wyłącznie od przebiegu temperatury.

Ciężkie i tak już położenie rolnictwa nie doznało żadnej poprawy wskutek ponownego spadku cen zbóż oraz trudności na rynku zbytu artykułów hodowlanych. Stan powyższy powoduje nawrót rolników pomorskich do systemów bardziej ekstenzywnych.

Rolnicy są zdania, że radykalnie położeniu rolnictwa można pomóc przez dalsze zasilenie warsztatów rolnych kredytem krótkoterminowym i stopniową zamianą tych kredytów na długoterminowe. Dalej rolnicy — oczekują akcji Rządu w kierunku podniesienia cen na zboże drogą usunięcia nadwyżek podaży i podtrzymania a nawet podniesienia premii wywozowych.

W zakresie organizacji zbytu zanotować należy powstanie Zw. Eksporterów Ziemniaków z siedzibą w Toruniu, który już rozpoczął swoją działalność. Do Związku przystąpili poważniejsi kupcy i producenci tego ziemnioprodu. Spodziewać się należy, że wywóz ziemniaków z Pomorza — z chwilą założenia związku — wejdzie na tory odpowiadające produkcji tego ziemnioprodu na Pomorzu i w Poznańskim i tak ważny handel zorganizuje — na stałe wprowadzając ziemniaki polskie zagranicę.

Statek „Kościszko“ wyruszył do Ameryki

Wezorem około godz. 4 po południu wyruszył po dłuższym postoju z Gdańska do Ameryki statek linii polsko-transatlantycznej „Kościszko“.

Statek do Gdyni nie zawinął, gdyż już w Gdańsku został całkowicie załadowany i przyjął na pokład pasażerów w liczbie około 150-ciu

osób, przeważnie emigrantów.

Jak już donosiliśmy obecna podróż jest pierwsza, jaką „Kościszko“ odbywa pod kierownictwem polskiego kapitana p. Borkowskiego oraz zespołu polskich oficerów. Tem goręcej życzymy mu szczęśliwego pływania.

Jak młodzież rolnicza zaprawia się do samodzielnej pracy

Rok bieżący jest czwartym rokiem, w którym Pomorskie Towarzystwo Rolnicze przeprowadza akcję Przysposobienia Rolniczego dla młodzieży rolniczej.

O akcji tej, której znaczenie już cały świat docenia, zaznaczyć tu tylko pragniemy, że daje ona kurs praktyczny uprawy danej rośliny lub hodowli danych zwierząt domowych pod nadzorem instruktorów i inspektora Przysposobienia Rolniczego PTR.

Uprawa odbywa się w normalnych warunkach miejscowych przy zastosowaniu odpowiednich sztucznych nawozów dobrego siewu (1-szy od siew) i starannej przepisowej uprawy. Hodowlę także przeprowadza się w budynku rodziców, dostarcza się rasowy materiał, pasie się prawidłowo i dba specjalnie o utrzymanie czystości i dostateczną ilość świeżego powietrza. Uczestnik Sekcji Przysposobienia Rolniczego musi prowadzić dzienniczek, w którym zapisuje wszelką pracę wykonaną przez siebie w związku z konkursem i wszelkie wydatki, poczem oblicza się czysty zysk.

W ten sposób uczestnik uczy się pracować celowo, prowadzi książkowość, a różnica — zwykle duża — między rezultatem osiąganym przez niego a przez jego rodziców daje mu chęć do dalszej racjonalnej pracy i uczy przykładowo i innych. Przytem wspólna praca w Sekcji wytwarza łączność pomiędzy uczestnikami, a współzawodnictwo o honor otrzymania nagrody pobudza chęć do pracy.

W roku bieżącym Pomorskie Towarzystwo Rolnicze stara się mniej o ilość Sekcji Przysp. Roln. jak o pogłębienie w nich pracy. Sekcja Przysposobienia Rolniczego zawiązała na ten rok P. T. R. — 210; w tem 84 hodowlanych i 126 uprawy roślin. Poszczególne tematy konkursowo

Przysposobienia Rolniczego P. T. R. przedstawiają się następująco: 25 Sekcji wychow. świń, 6 sekcyj tużcu świń, 34 sekceje wychow. kur, 19 sekcyj wychow. królików, 21 sekceje uprawy pszenicy, 15 — uprawy żyta, 18 — uprawy jęczmienia, 11 — uprawy owsa, 7 — uprawy kukurydzy, 18 — uprawy fasoli, 17 — uprawy buraków pastwnych, 7 — uprawy marchwi, 15 — uprawy ziemniaków, 2 — uprawy tytoniu.

Międzyokręgowo zawody atletyczne Łódź — Pomorze zakończyły się wynikiem 8:13

W ubiegłą niedzielę odbyły się zawody atletyczne Łódź — Pomorze w Bydgoszczy przy liczonym udziale publiczności. Zawodnicy Łodzi okazali się w dźwiganiu ciężarów bezkonkurencyjni i zwyciężyli po zaciętej walce drużynę Pomorza, wyprzedzając ją o 275 kg. W drużynie Pomorza — Gęstwiński i Zagórzycki stanowili klasę dla siebie. Poza tem dobrze się spisali Kozłowski (P. P. G.), Wesolowski („Sila“ Bydg.), Zieliński (K. T. W. Toruń) i Królicki („Sila“ Bydgoszcz). Zawiodł natomiast Urbański („Urus“ Bydg.), który we wszystkich ćwiczeniach nie osiągnął żadnego wyniku i w końcu zupełnie się wycofał. Najlepszym zawodnikiem okazał się Mistrz Polski w sztachetach p. Minc z Łodzi. Drugim w podnoszeniu ciężarów był Gęstwiński (P. P. G. Grudziądz). Rewelacją zawodów był Zagórzycki (KPW. Toruń), który pobit mistrzów Polski cięższych kategorii i osiągnął trzeci najlepszy wynik dnia.

O wysokim poziomie zawodów świadczy fakt, że pobito aż 10 rekordów Polski. W zapasach zwyciężyła dobra drużyna Pomorza w stosunku

Z życia strzeleckiego

W oddziale Z. S. w Samplawie pow. Lubawa prowadzi się intensywnie pracę w dziedzinie wychowania obywatelskiego.

Pracę oświatową prowadzi p. Fischreder i p. Standara. Wygłaszają oni stałe pogadanki, kierują życiem świetlicowym, wyswietlają cały szereg preżtoczy i organizują przysposobienie rolne.

Świetlica jest czynna każdego dnia. Dyżurni naprzemiennie p. Fischreder i p. Standara.

Podgórz

— Przed imieniami Marszałka. W ub. wtorek odbyło się w Magistracie posiedzenie Komitetu obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego, na które przybyli przedstawiciele władz wojskowych pp. ppulk. Stenor — dow. dyonu pom. art. i ppulk. Karaszewicz — zast. dow. pom. art. oraz liczni obywatele wszystkich warstw społecznych. Zebranie zajął zast. burmistrza p. Jesionowski, protokółował p. Schulc B. Po wyjaśnieniu celu zebrania wybrano jednogłośnie przewodniczącym Komitetu zast. burmistrza p. Jesionowskiego. Z kolei utworzono Komitet ścisły oraz Komitet honorowy, których skład podany w najbliższych dniach. Uzgodniono w ogólnych zarysach program obchodu, który odbędzie się w dniu 19-go marca b. r.

Rudak

Zebranie BBWR. Z końcem stycznia b. r. zawiązało się w Rudaku pow. Toruń Koło Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Do zarządu weszli: Stanisław Dąbrowski — jako prezes, Kazimierz Rosiński — jako wiceprezes, Stanisław Kapecki sekretarz i Kaczmarek Karol skarbnik.

Zebranie Koła BBWR. Rudak odbędzie się dnia 8 marca 1931 r. o godz. 16-ej w sali p. Kaczmarka na Rudaku, na którą członków sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Z powiatu toruńskiego

— Pastwą płomieni. W nocy na 24. b. m. o godz. 24-tej powstał pożar w zabudowaniach rolnika Urbanowskiego Stanisława w Szerokiem. Ogień zniszczył stodołę wraz z zbożem i szopę z maszynami i narzędziami rolniczymi, wyrządzając szkodę na sumę 7.200 zł. Stodoła była ubezpieczona w Pom. Tow. Ubezpieczeń w Toruniu na sumę 3.950 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono, istnieje jednak podejrzenie, że ogień powstał wskutek podpalenia. Dochodzenia w toku.

Obrady sejmiku kościerskiego

Votum nieufności dla von Wysockiego — Uchwalenie budżetu na r. 1931-32

Jak już donosiliśmy, w Kościerzynie odbyło się ub. soboty posiedzenie Sejmiku powiatowego, na którym uchwalono budżet na r. 1931/32, a po-zatem powzięto cały szereg uchwał bardzo ważnych dla powiatu.

Bezspornie nader ważną jest uchwała wyrażenia votum nieufności członkowi Stronnictwa Narodowego renegatowi von Wysocki'emu więk-szością 18 głosów przeciwko 13, w których był również głos p. von Wysocky'ego(!), pomimo tego, że przewodniczący zrobił pod jego adresem aluzję, że nawet bardzo słabe poczucie honoru nakazuje zainteresowanemu opuścić salę obrad na czas głosowania.

W ten sposób Sejmik powiatowy uchwałą sw-

zajął zdecydowane stanowisko, nie chcąc brać żadnej odpowiedzialności za człowieka, który germanofilską swą publikacją wykroślił się już dawno z grona zdrowo myślącego społeczeństwa polskiego.

W dalszym toku obrad rozpatrzono sprawę zmiany statutu Kom. Kasy Oszczędności, poczem przystąpiono do wyboru członków Rady Kasy i Komisji Rewizyjnej. W wyniku wyborów z listy nr. 1 weszli pp.: Teodor Michnowski, Józef Szarafiń, Julian Esden-Tempski, Jan Gdaniec i Rudolf Lass; z listy nr. 2 pp.: Aleksander Wysocky, Antoni Polom i Wiktor Więcki; z listy nr. 3 p. Antoni Zynda. Do Komisji Rewizyjnej weszli z listy nr. 1 pp.: Mikołaj Gąsowski i Józef K-

miński, a z listy nr. 2 p. Jakób Jastak.

Następnie przystąpiono do uchwalenia preliminarza budżetowego, który po krótkiej dyskusji uchwalono w globalnej sumie 754.779,20 zł.

Wyniki obrad Sejmiku powiatowego przyjąć można za korzystne dla dobra i rozwoju powiatu, a skład osobowy Rady Komunalnej Kasy daje gwarancję, że interesy tej instytucji prowadzone będą racjonalnie.

Obrady Sejmiku kościerskiego duży nauczkę partyjnikom, że demagogia nie prowadzi do celu, a ludność powiatu pragnie ścisłej współpracy z przedstawicielem Rządu dla dobra Rzpłitej i powiatu.

13:8 punktów, co stanowi wielki sukces dla naszej młodej drużyny.

Poszczególne wyniki są następujące: zapasy — waga kogucia — Majer, wicemistrz Polski (Łódź) zwyciężył na punkty Sokołowski (Pomorze); waga piórk. — Piórkowski (Pom.) zwyciężył Gęstrowskiego (Łódź); waga lekka — Zawacki (Łódź) zwyciężył Perskiego (Pomorze); waga półśrednia — Wierciński (Pom.) zwyciężył Miłtowskiego (Łódź); waga średnia — Łuczko (Pomorze) zwyciężył Hince (Łódź); waga półciężka — Stęperski (Łódź) zwyciężył Kościckiego (Pom.); waga ciężka — Gęstwiński (Pom.) zwyciężył Lipczyńskiego (Łódź).

Dźwiganie ciężarów: waga kogucia — Łaży (Łódź) 72,5 + 72,5 + 95 = 240 kg.; waga kogucia — Kozłowski (Pom.) 67,5 + 60 = 90 = 217,5 kg.; waga piórkowa — Wajngarten (Łódź) 75 + 75 + 105 = 255 kg.; waga piórk. — Wesolowski (Pom.) 70 + 75 + 95 = 240 kg.; waga lekka — Wiśniewski (Łódź) 67,5 = 65 + 95 = 227,5 kg.; waga lekka — Zieliński (Pom.) 75 + 70 + 95 = 240 kg.; waga półśrednia — Gerszon (Łódź) 75 + 75 + 110 = 260 kg.; waga półśrednia — Zagórzycki (Pom.) 87,5 + 80 + 107,5 = 275 kg.; waga średnia — Minc (Łódź) 90 = 97,5 + 137,5 = 315 kg.; waga średnia — Gęstwiński (Pom.) 90 + 97,5 + 122,5 = 310 kg.; waga półciężka — Sztarn (Łódź) 75 + 80 + 105 = 260 kg.; waga półciężka — Kościcki (Pom.) 75 + 82,5 + 107,5 = 265 kg.; waga ciężka — Meżowski (Łódź) 85 + 75 + 105 = 265 kg.; waga ciężka — Urbański (Pom.)

Razem Łódź 1822,5 kg., Pomorze 1547,5 kg.; różnica 275,0 kg.

Toruń był reprezentowany przez Zagórzyckiego i Zielińskiego (K. P. W.), którzy osiągnęli nadszwycielskie wyniki. Zagórzycki pobit rekord Polski w wyciepaniu dwuręcz 87,5 kg. i w trójboju olimpijskim 275 kg. i jest dziś bezkonkurencyjny w Polsce w swej klasie. Arbitrem był delegat P. Z. A. p. Haju z Katowic. Funkcje sędziów pełnili pp. Berger (Łódź) i Folehnorowski (Toruń).

KRONIKA

TORUN



Kalendarzyk rzym.-kat.
Czwartek Euzebjusza
Piątek Wiktora

— Stan wody w Wiśle z dnia 4. 3.: Zawichost +3,36, Warszawa +2,30, Płock +2,07, Toruń +2,55, Fordon +4,54, Chełmno +2,30, Grudziądz +2,63, Korzeniewo +2,79, Piekło +2,00, Tczew +1,56, Ełnlage-2,50+, Schiewenhorst +2,66.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 11 bm. dyżuruje apteka „Centralna”, ul. Chełmińska 6. Telefon nr. 169.

Repertuar Teatru Miejskiego:
Środa 4 bm. o godz. 20 „Pani ministrowa”.
Czwartek 5 bm. o godz. 20 „Opowieści Hoffmana” występ teatru bydgoskiego.
Piątek 6 bm. o godz. 20 „Pani Ministrowa”.

Repertuar kin:

Palace — „Wiatr od morza”.
Światowid — „Wiosna w Praterze”.
Lux, ul. Strumykowa „Ponad śnieg”.
Corso — „Szajka grozy” z Eddie Polo.
Mars — „Awantury Miłosne”.

Z miasta

— Muzeum miejskie, mieszczące się w ratuszu, otwarte jest codziennie od godz. 11 do 14-ej. Wstęp 50 i 20 gr.

— Koncert prof. Z. Lisickiego i H. Wojciechowskiej. Dnia 8 marca br. Pom. Tow. Muzyczne urządza koncert, dochód z którego przeznaczony jest dla bezrobotnych. Profesor Konserwatorium p. Zygmunt Lisicki wykona solo cały szereg utworów Chopin'a, Liszta, Debussy'ego, Falla, Rachmaninowa i Seriabina oraz sonatę na fortep. i skrzypce Cezara Francka z udziałem p. Haliny Wojciechowskiej. — Koncert odbędzie się w sali gimnazjum męskiego im. Kopernika o godzinie 8-ej wiecz.

— Choroby zakaźne. W ostatnim kwartale roku ubiegłego zanotowano w Toruniu 306 wypadków chorób zakaźnych. W tej liczbie 18 wypadków gruźlicy, 63 płonicy, 35 błonicy, 173 odry, 7 dur. Pozatem zgłoszono 1 wypadek jaglicy.

— Tęże śpiewu „Lutnia” w Toruniu. Lekcje chóru męskiego dziś w czwartek dn. 5 bm. o godz. 8,15 wieczorem w lokalu „Lutnia”, Dwór Artusa. Ze względu na zjazd delegatów oraz bliki koncert uprasza się o punktualne i liczne przybycie na lekcje. Zarząd.

— Organizacja Przynosiobienia Kobiet do Obrony Kraju powiadamia członkinie oraz sympatyków Organizacji, że walne zebranie odbędzie się dnia 6 marca w piątek o godzinie 17 w sali Kasyna Garnizonowego, ul. Żeglarska.

— Baczność Inwalidzi, Wdowy i Sieroty wojenne. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek dnia 5 bm. w małej sali parku Wiktoria o godzinie 6-ej wieczorem z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

— Kontrola artykułów spożywczych. W ostatnim kwartale roku ubiegłego miejskie władze sanitarne dokonały w 612 miejscach sprzedaży kontroli pod względem higieniczności sanitarnym. Miejskie władze sanitarne kontrolują stale w dni targowe miejsca sprzedaży nabiału, warzyw, owoców, ryb i mięsa.

— Kurs dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża. Dnia 16 marca br. w Toruniu rozpocznie się trzymiesięczny kurs dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego (dawniej Sióstr Rezerwy) Polskiego Czerwonego Krzyża. Kandydatki na kurs winne złożyć do Zarządu Okręgu Pomorskiego P. C. K. w Toruniu (plac św. Katarzyny, koszar Piłsudskiego) wraz z podaniem następujące dokumenty: 1) świadectwo ukończenia co najmniej 6 klas szkoły powszechnej; 2) dowód obywatelstwa polskiego; 3) referencje 2-ch wiarygodnych osób; 4) krótki życiorys; 5) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia, pozwalającym na pełnienie obowiązków siostry — pielęgniarki. Po ukończeniu kursu absolwentki zostają zaliczone w poczet Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. po podpisaniu zobowiązania zgłaszania się na każde wezwanie P. C. K. w razie wojny, epidemii. Wyczerpujących informacji udziela biuro Okręgu Pomorskiego PCK. Ostateczny termin składania podań — 13 marca br.

— Poradnia sportowo-lekarska Okręgowego Ośrodka W. F. Z powodu wyjazdu kierownika poradni sportowo-lekarskiej na kurs, poradnia lekarska Okręgowego Ośrodka W. F. nie będzie czynna od 28 lutego do 14 marca włącznie. Od dnia 16 marca w poradni lekarskiej badania będą po raz drugi wszyscy ćwiczący w Okręgowym Ośrodku W. F., którzy muszą być zbadani do końca miesiąca kwietnia. Poradnia nadal czynną będzie w poniedziałki, środy od godziny 18—20 i w soboty od godz. 17—21 dla mężczyzn, a w piątki od godz. 17—20 dla kobiet.

Akademia 19 marca

Towarzystwo Wiedzy Wojskowej w Toruniu urządza w dniu 19 marca tradycyjną uroczystą Akademię w Teatrze Miejskim dla uczczenia Dnia Imienia Igo Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zaproszenia i bilety rozsyłane są instytucjom państwowym i prywatnym.

Ponadto niewielką ilość pozostałych biletów rozsyłać będzie T. W. W. na telefoniczne zgłoszenie osób, pragnących wziąć udział w Akademii.

Zgłoszenia z podaniem adresu kierować w godz. 8—15 codziennie do dnia 17 marca rb. na telefon D. O. K. Nr. 131.

Obchód 10-letniego jubileuszu Tow. Restauratorów w Toruniu

Towarzystwo Restauratorów, Hotelistów i Właścicieli Kawiarni na miasto Toruń i okolice obchodzi dnia 10 marca br. uroczystość 10-iej rocznicy założenia Towarzystwa.

Zebranie jubileuszowe poprzedzi Msza św., która odbędzie się tego dnia o godz. 9-ej rano w kościele św. Jana za zmarłych członków.

Po popołudniu o godz. 16.30 w sali restaura-

cji Strzelnicy przy ul. Przedzamcze odbędzie się obchód jubileuszowy. Uroczystościowe zebranie zagrai prezes towarzystwa p. Leon Perkalla, który w ogólnym zarysie nakreśli historię Towarzystwa.

Po oficjalnym programie obchodu odbędzie się skromna wieczornica, wydana przez Stowarzyszenie.

Zjazd Oddziału Pomorskiego Związku Harcerskiego

W niedzielę dnia 15 marca br. odbędzie się w Toruniu 4-ty walny zjazd oddziału pomorskiego Związku Harcerskiego. Obrady zjazdu poprzedzi msza św. w kościele św. Jana. Po mszy św. odbędzie się defilada drużyn toruńskich przed władzami harcerskimi. Otwarcie zjazdu nastąpi o godz. 10-ej przed

południem w auli gimnazjum męskiego. Na porządku obrad m. in. odczyt przedstawiciela naczelnictwa Tow. Harc. Polskiego sprawozdanie zarządu, komisji rewizyjnej, sprawozdanie komend. chorągwi oraz wybory uzupełniające do zarządu komisji rewizyjnej i sądu harcerskiego.

Fatalny stan ul. Czerwona Droga

Z kół naszych czytelników zwracają uwagę na fatalny stan ul. „Czerwona Droga”. Ulica ta, nie posiada ani chodnika, ani bruku. Brak również należytego oświetlenia. W dniach słotnych przejście wspomniana ulica jest prawie niemożliwe. Przechodnie brnąć muszą po kolana w błocie. Ze względu na to, że ulica ta blisko znajduje się śródmieścia, byłoby wskazaniem naprawić ją jaknajwcześniej.

Zupełnie to samo odnosi się do ul. Białoskiej.

Również palącą sprawą jest naprawa odcinka

ulicy od Bramy Bydgoskiej do Banku Polskiego. Wychodząc bramą bydgoską, t. zw. „Lukiem Cezara” na ul. Bydgoską, z cementowanego chodnika, schodzi się po pochylej powierzchni, pełnej kamieni, nim osiągnie się chodnik Banku Polskiego. Zniwelowanie tej małej przestrzeni jest ze wszech miar pożądane, tembardziej, że ruch pieszy jest na tym odcinku bardzo ożywiony.

Przypuszczamy, że Magistrat palące te niedomagania w najbliższym czasie usunie.

Czemu mieszkania w Bramie Bydgoskiej świecą pustką?

W Bramie Bydgoskiej, t. zw. „Łuku Cezara” od dłuższego już czasu stoi pustką szereg mieszkań. Brama Bydgoska, jest zabytkiem architektonicznym, własnością Magistratu.

Głód mieszkaniowy nie należy bynajmniej do zagadnień rozwiązanych, to też „polityka” Magistratu jest w tym wypadku co najmniej nie rozumiała.

Z teatru

— Opowieści Hoffmanna. Dziś w czwartek występ gościnny Teatru Bydgoskiego: opera Offenbacha „Opowieści Hoffmanna”. W tyt. roli p. Tadeusz Laskowski. W przedstawieniu udział biorą pp. Okońska, Kaupe, Wańska, Zuczkowski, p. Cirin, S. Korab Laskowski i Granowski. Dyryguje p. Turkiewicz, reżyserja p. Laskowski.

— Najbliższe premjery. Teatr miejski przygotowuje pogodną komedię amerykańską „Rosxy”, oraz wspaniałe dzieło historyczne Lucjana Rydla „Królewski Jędynak”. Ponadto odbywają się próby z operetki Nedbala „Polska krew” z wyst. gość. laureatki konkursu filmowego w Nicei, Olgi Obarskiej w popisowej roli kobiecej.

Kujmy stalowy pancierz łodzi podwodnej

Urzednicy Kuratorjum Szkolnego złożyli w administracji naszego pisma kwotę 24 zł. jako 4-tą ratę na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

Urzednicy biura Funduszu Bezrobocia złożyli w administracji pisma naszego kwotę 50,33 jako 5-tą ratę na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

Z sali sądowej

Dwa lata więzienia za dzieciobójstwo.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadła 34 letnia służąca Rozalja W. pod zarzutem zabicia jej nieslubnego dziecka. Po przesłuchaniu świadków Sąd wydał wyrok, skazujący oskarżoną na dwa lata więzienia.

Za obrazę władzy.

Za obrazę władz policyjnych skazana została wyrokiem Sądu Okręgowego Zofia K. na dwa miesiące więzienia.

Uczelnia dla dzieci szkół powszechnych

Od miesiąca już czynną jest uczelnia popołudniowa dla dzieci ze szkół powszechnych, założona przez Pomorskie Kolo Stowarzyszenia „Służba Obywatelska”. W dobrze ogrzanym i odpowiednio oświetlonym, specjalnie na ten cel przeznaczonym lokalu, może dziać się ze sfer najuboższych odrabiać lekcje i przygotowywać się na dzień następny. Dyżury w Uczelni pełnią członkinie Kole.

Jak potrzebnym było stworzenie takiej instytucji, świadczy najlepiej frekwencja dzieci (w ciągu popołudnia, od 3—6-tej godziny przechodzi przez uczelnię codziennie około 70 dzieci). Wstęp do uczelni mają narazie dzieci śródmieścia (szkół 8). Z biegiem czasu prawdopodobnie uda się stowarzyszeniu stworzyć tego rodzaju placówki i w in. punktach miasta, aby i dzieciom z innych szkół dać możliwość korzystania z tej wybitnie społecznej akcji.

Uczelnia mieści się przy ul. św. Ducha 12. I p. obok Poradni Zawodowej, założonej ostatnio również przez wymienione stowarzyszenie.

Na „Dom Zolnierza”

Lista składek na rzecz budowy Domu Zolnierza w Toruniu za m. luty 1931 r.

Kpt. A. Nowak, Tczew zł 10,40, 63 p. p. zł 94,—, 11/67 p. p. zł 55,50, 8 p. a. c. zł 88,50, 8 baon sap. Toruń zł 61,50, 8 sam dyon art. plon. zł 14,—, Komenda P. W. i W. F. Strzelno zł 19,70, Komenda P. W. i W. F. Lipno zł 93,—, Dyon Pomiarów Art. zł 79,— 8 Szpital Okręgowy zł 13,—, Lotnicza Szkoła Strz. i Bomb. Grudziądz zł 11,95, Szkoła Podchor. Art. zł 77,—, 8 Dyon Zand. Toruń zł 86,—, Starosta pow. Kamień-Korzyński zł 20,70, Komunalna Kasa Oszczędn. Kraków zł 25,—, Pow. Komenda P. W. Chodzież zł 31,50, Dr. Szeliga, Bank Polski w Toruniu zł 50,—, Baon Balonowy Toruń zł 62,—, Pow. Komenda P. W. Starogard zł 87,10, Pow. Komenda P. W. Now. Lubawskiego zł 110,—, Kom. Kasa Oszczędn. pow. sepolńskiego, Sepolno zł 200,—, Kom. Kasa Oszczędn. pow. gniewskiego, Gniew zł 100,—, Kom. Kasa Oszczędn. miasta Skarszewy zł 20,—, Kom. Kasa Oszczędn. miasta Działdowa zł 25,—, Magistrat Toruń zł 200,—, 61 p. p. Bydgoszcz zł 3,40, Kom. Kasa Oszczędn. m. Nowe zł 20,—, Składki złożone w „Słowie Pomorskim” zł 27,50, Obszar dworski — Turzno zł 37,30, Oficerowie Szkoły Podchor. Art. zł 10,70; razem zł 1733,75

Umorzony przez p. gen. Paślowskiego, do wódcę O. K. VIII dług w Drukarni O. K. VIII zł 600,—

Bar Restauracja „Sod Strzecha”

Chelmińska 22 tel. 912

Pierwszorzędna kuchnia! Obfity bufet!
Codziennie specjalności! Niska cena!
6571

Zmiany w ustawie emerytalnej usuną dotychczasowe „ustawowe” sprzeczności i nieporozumienia

W związku ze wzmiankami, które pojawiają się systematycznie w prasie opozycyjnej, bafamutnie przedstawiając zamierzoną nowelizację ustawy emerytalnej, jako próbę zrównoważenia budżetu państwowego kosztem urzędników, należy wyjaśnić, że nowelizacja ta w głównych swych postanowieniach zmierza do usunięcia dotychczasowych rażących sprzeczności w obowiązującej ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych przez: 1) podwójne liczenie do emerytury lat służby wojskowej polskiej, oraz w polskich formacjach wojskowych uznanych przez Państwo, odbytej w czasie wojny światowej oraz bojów o Polskę, czego dotychczasowa ustawa emerytalna nie dozwalała, gwarantując natomiast funkcjonariuszom podwójne liczenie lat służby wojskowej w czasie wojny w armjach zaborczych (np. wojny rosyjsko-japońskiej).

2) uregulowanie zaopatrzenia emerytalnych tylko tych ministrów, którzy na te stanowiska zostali powołani z pośród funkcjonariuszów państwowych lub zawodowych wojskowych, mając już poprzednio nabyte prawa emerytalne, ponieważ z powodu luki w ustawie ministrów takich, nie można było w ogóle dotychczas przenosić w stan spoczynku we właściwym stopniu służbowym z przyznaniem im emerytury z chwilą zwolnienia ze stanowiska ministra i niepowołania w dalszym ciągu do pełnienia służby cywilnej lub wojskowej;

3) podwyżka opłat emerytalnych, która uzasadnia się przedewszystkiem dotychczasową niewspółmiernością świadczeń emerytalnych do opłat emerytalnych, o wiele niższych, niż w innych państwach, a także w polskim ubezpieczeniu społecznym prywatnych pracowników umysłowych, a która ponadto konieczna jest ze względu na przewidziane w noweli nawiązanie łączności pomiędzy zaopatrzeniem emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i ubezpieczeniem społecznym pracowników umysłowych.

Stanowić to będzie wielkie dobrodziejstwo dla ogółu urzędników i pracowników, umożliwiając kontynuowanie uprawnień emerytalnych nabytych kolejno w pracy prywatnej i służbie państwowej;

4) zmianę systemu zaliczania lat pracy zawodowej do wysługi emerytalnej, co usunie dotychczas panującą dowolność, gwarantując funkcjonariuszom zaliczenie lat pracy zawodowej w rozmiarze jednego roku za każdy rok służby państwowej;

5) przywrócenie i rozszerzenie art. 25 które usunie nieliczną kategorię uprzywilejowanych osób, pobierających podwójne uposażenie z funduszy publicznych, a ponadto ograniczy do praw nabytych w służbie państwowej polskiej emerytury dla tych osób, które po przejściu w stan spoczynku pozostają na bardzo lukratywnych prywatnych stanowiskach na czas zajmowania tych stanowisk.

Jablonowo

— Nowe koło Z. O. K. Z. W czwartek 26 lutego br. odbyło się w Jablonowie w sali hotelu Dworcowego p. Pawłowskiego zebranie organizacyjne koła Z. O. K. Z. Liczne przybyłych obywateli powitał w imieniu Komitetu Organizacyjnego p. Sarnowski, nacz. Urzędu Pocztowego, poczem obszernie omówił cel zebrania wskazując ważniejsze objawy walki polsko-niemieckiej i rolę Zw. Obrony Kresów Zachodnich. Odczytawszy porządek dzienny zebrania p. Sarnowski udzielił głosu p. J. Olchowi, kierownikowi Okręgu Pomorskiego Z. O. K. Z., który w przeszło godzinę przedmówieniem przedstawił wysiłki niemieckie, — zmlerzające do zgermanizowania Polaków pozostałych w granicach państwa niemieckiego jakoteż do utrzymania swych wpływów, kulturalnych, gospodarczych i politycznych na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej i na tem tle naszkicował główne kierunki działalności Z. O. K. Z. Przemówienie przyjęte zostało serdecznymi oklaskami, a następnie rozpoczęła się dyskusja, w której na zapytania p. Przeorskiego p. Olech wyjaśnił stanowisko Z. O. K. Z. w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego.

Na zakończenie wybrano zarząd w następującym składzie: p. Roman Sarnowski prezes, p. Brunon Rocol wiceprezes, p. Fr. Obrębski sekretarz, p. Fr. Pracki skarbnik i Sugajski Feliks ławnik. Do komisji rewizyjnej weszli: p. Bernard Klabun, p. Bronisław Kamiński i p. J. Burzyński. Do koła Z. O. K. Z. w Jablonowie zapisało się dotychczas 61 członków.

Kowalewo

— Z życia Tow. Gimn. Sokół. W dniu 25 lutego br. odbyło się roczne walne zebranie Tow. Gimn. Sokół w sali szkoły powszechnej przy ul. Szkolnej. Obradom przewodniczył członek zarządu Okręgu IV p. Czerwiński. Po sprawozdaniu zarządu z 1930 r. i po omówieniu różnych spraw bieżących wybrano nowy Zarząd w osobach: p. Odymaja Franciszek prezes, p. Budzkowski Antoni jako zast. preza., p. Zaremski Władysław sekretarz, p. Szczukowski Bronisław zastępca sekretarza, p. Kozłowski Jan skarbnik, pp. Gierszewski Józef i Piórkowski Józef ławnicy, p. Kowalski Zygmunt gospodarz. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Przybyszewskiego Tadeusza, Szczepańskiego Alfonsa i Ziółkowskiego Dyonizego. Do sądu honorowego wybrano ks. prob. Puppela, burmistrza K. Kuechlera, p. Piórkowskiego Józefa i Kalinowskiego Tomasza.

— Z życia chóru „Moniuszko”. Złożony w końcu roku 1930 chór męski im. „St. Moniuszko” rozwija się dość pomyślnie. Zarząd w skład którego wchodzi jako prezes p. Bartoszewicz Paweł, zastępca p. Wojciechowski Klemens, sekretarz p. Doede Franciszek, skarbnik p. Rogowski Mateusz, dyrygent p. Ignatowski Edmund — nauczyciel, zastępca p. Adamczak Mieczysław, który jednocześnie pełni funkcje bibliotekarza, ławnicy p. Adamczak Franciszek i p. Szczepański Bolesław pracuje z całym zapalem nad rozwojem chóru. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie dwa razy tygodniowo i to we wtorki i czwartki w sali im. „Jachowicza” tut. szkoły powszechnej przy ul. Szkolnej, wydzierżawionej przez miejscową Radę Szkolną za wynagrodzeniem 7 zł. miesięcznie.

Pomimo, że chór lekko śpiewu rozpoczął po nowym roku, udało się kilka pieśni wówczas, którymi chór popisywał się na swych wieczornych, która odbyła się w dniu 14 lutego br. na sali p. Zielkowej i która się udala pod każdym względem.

W dniu 24 lutego br. odbył chór nadzwyczajne walne zebranie, które przy udziale 29 członków zajął prezes i po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania walnego uchwalono jednogłośnie statut — z pewnymi poprawkami do miejscowych stosunków. Jako następny punkt był referat dyrygenta chóru p. Ignatowskiego na temat „St. Moniuszko w świetle muzyki polskiej”.

Przystąpienie do Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych uchwalono jednogłośnie. Miesięczną składkę dla członków wspierających uchwalono na 1 zł większością głosów.

Przedłożony program działalności chóru na 1931 r. przez dyrygenta chóru przyjęto jednogłośnie. W wolnych głosach i wnioskach omawiano różne sprawy jak np. sprawę kronikarza, na którego wybrano członka chóru J. Szczyńskiego.

Programy radiowe

PIĄTEK 6 MARCA.

Warszawa.

7.15. „General Józef Chłopiński”, wygl. kpt. dypl. Juliusz Kozłubski.

20.15. Recital. fortep. Józefa Turczyńskiego z Filh. Warsz.

GRUDZIĄDZ**Jak Grudziądz uczy dzień imienia Marszałka Piłsudskiego**

Cała Polska tradycyjnym zwyczajem obchodzić będzie w dniu św. Józefa 19 marca święto patrona Marszałka Józefa Piłsudskiego. W całym kraju zawiązują się komitety w celu ustalenia programu święta i wprowadzenia go w czyn. Komitet taki zawiązał się w ub. wtorek i w Grudziądzu.

W sali posiedzeń Rady Miejskiej przy nadzwyczajnej licznej frekwencji zaproszonych zajął posiedzenie prezes Izby Skarbowej p. Kossjor w obecności p. star. grodzkiego Montwilli, p. prezydenta miasta Włodka, p. gen. Rachmistruka, p. prok. Hermana, p. star. powiat. Niepokulczyckiego i in.

Po wstępnym przemówieniu p. prezesa Kossjora powołano na przewodniczącego posiedzenia p. prezydenta m. Włodka, poczem przy ustalono do ustalenia programu uroczystości.

Program przewiduje w przeddzień święta capstrzyk i przemówienie na Głównym Rynku — w dn. 19 marca pobudkę, mszę polową na placu ćwiczeń przy ul. Lipowej, defiladę wojską i organizację P. W. na Głównym Rynku, przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim, reut w salach Królewskiego Dworu; cały szereg akademii szkolnych i dla wojska, przedstawie-

nia kinematograficzne dla wojskowych oraz w dniu 2 marca dwie bezpłatne akademie w Teatrze Miejskim i w Domu Żołnierza.

Na dzień 19 marca będą sprzedawane nalepki na okna oraz pocztówki, które zostaną wysłane do Marszałka Piłsudskiego na Maderę.

Nadto w dniu tym odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod obelisk Marszałka Piłsudskiego w Grudziądzu. Miejsce gdzie stanie obelisk oraz projekt ustali specjalna komisja artystyczna.

Do komitetu organizacyjnego przystąpili wszyscy zebrani. W skład komitetu wykonawczego weszli pp. prezes Kossjor jako przewodniczący, Wójak jako sekretarz, dyr. Zan jako skarbnik oraz w charakterze członków pp. gen. Rachmistruk, prez. Włodek insp. Stoszek, mjr. Kłopotowski, insp. Sowiński i Korzeniewski.

Przewodniczącą sekcji pomnikowej wybrano p. Polakiewiczównę, przewodniczącym sekcji rautowo-odczytowej p. prof. Lama.

Po omówieniu bliższych szczegółów uroczystości przez komitet wykonawczy posiedzenie zamknięto.

Towarzystwo Sportowe „Olimpia” u progu dziewiątego roku pracy

W ub. sobotę odbyło się w gmachu Starostwa, w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego, roczne walne zgromadzenie Tow. Sportowego Olimpia. Pod względem ilości obecnych zgromadzenie śmiało można było nazwać wielką mobilizacją członków Towarzystwa, a z uwagi na wysoki poziom obrad — jednym z najważniejszych rocznych walnych zebrań jakie w ogóle w ostatnich tygodniach odbyły się w Grudziądzu.

Zgromadzenie zajął prezes dyr. Grobelny, który powitał licznie zebranych członków i gości, a następnie oświetlił charakter i znaczenie rocznego walnego zgromadzenia.

Przewodniczącym zgromadzenia wybrano dyr. Andrótę, honorowego prezesa Towarzystwa, który powołał na sekretarza p. Jaworskiego, a na ławników pp. Masłowskiego, Rutkowskiego i Erdmana.

Po odczytaniu przez p. Morawskiego protokołu z ostatniego rocznego walnego zgromadzenia, uczczono przez powstanie pamięć członka Towarzystwa sp. Poziemskiego. Następnie, na wniosek ustępującego zarządu dokonano wyboru dwóch członków honorowych, a mianowicie pp. radcy Pawła Witkowskiego i długoletniego wiceprezesa Towarzystwa, Henryka Czerniaka. Obecnie na sali p. Czerniaka powołał dyr. Andrótę na prezydium zgromadzenia.

Nastąpiły sprawozdania członków zarządu, kierowników sekcji i komisji rewizyjnej.

Ze sprawozdania sekretarza p. Morawskiego, który objął stronę techniczno-organizacyjną całorocznej pracy, dowiedzieliśmy się m. i., że „Olimpia” przeprowadziła w roku sprawozdawczym 9 rodzajów inwestycji na sumę blisko 5 tysięcy złotych. Koszta inwestycyjne pokryła Olimpia z własnych funduszy.

Sprawozdanie kasowe przedstawił skarbnik p. Hendler. Wpływy, nie licząc dochodów w poszczególnych sekcjach, wynoszą zł. 11.286.63.

Kronika

— Nocny dyżur aptek: Apteka pod Koroną, ul. Wybickiego 39 i Apteka pod Gwiazdą ul. Chelmińska 26.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Czwartek 5 bm. poraz ostatni „Nie rzucaj mnie madame”.

Sobota 7 bm. o godz. 8 wiecz.: „Władza się nie myli”.

Niedziela 8 bm. o godz. 4 pp. „Baba Jaga” — bajka.

Niedziela 8 bm. o godz. 8 wiecz.: „Władza się nie myli”.

Repertuar kin.

Apollo — „Janko muzykant”.

Gryf — „Biała Talu”.

Orzeł — „Ostatnia noc”.

— Pogadanka Związku Legionistów Polskich Oddział w Grudziądzu odbędzie się w piątek dnia 6 marca br. o godzinie 20 w lokalu p. Hajdla przy ul. Mickiewicza. Osobne zapowiedzenia wysyłane nie będą. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

— Polacy w Ameryce, znakomity wodewil w 5 aktach C. Danielewskiego, wystawiany obecnie przez Teatr Garnizonowy, cieszy się stale niebywałym powodzeniem, dzięki doskonałej grze artystów i pięknej wystawie Łak-

Stan kasy zł. 275.33. Bilans Towarzystwa za rok ub. wyraża się po stronie winien i ma kwotę 34.645.37 zł., aktywa po odpisaniu 20 proc. na amortyzację wynoszą po dzień 31 grudnia 1930 — 8.433.25 zł.

Sprawozdania kierowników sekcji: p. Krakowskiego — imieniem sekcji piłki nożnej, p. Włodarczaka — motocyklowo-kolarskiej, p. Hajeca — lekkoatletycznej, p. Heninga — bokserskiej, p. Morawskiego — tenisowej i p. Majorowicza — pływackiej objęły stronę sportową całorocznej działalności. Działalność sekcji propagandowo-oświatowej skreślił pan Józwicki.

Na wniosek komisji rewizyjnej ustępujący zarząd otrzymał absolutorium. Następnie wybrano nowy zarząd w nieznacznie zmienionym składzie. Prezesem został poraz czwarty dyr. Grobelny, wiceprezesami p. Kolczyk i Morawski, sekretarzem p. Winiecki, zastępca sekretarza p. Krakowski, skarbnikiem p. Hendler. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Masłowski, Józwicki i Waskowski. Zatwierdzono również nowych kierowników sekcji: piłki nożnej — p. Michalaka, lekkoatletycznej — p. Hajeca, bokserskiej p. Heninga, tenisowej — p. Morawskiego, motocyklowej p. Lewandowskiego, kolarskiej — p. Włodarczaka (sekcja motocyklowo-kolarska rozdzieliła się na dwie odrębne sekcje), pływackiej — p. red. Majorowicza i propagandowo-oświatowej p. Józwickiego.

W końcu uchwalono budżet na rok 1931 w wysokości 18.535.20 zł.

Tak więc popularna i sympatyczna Olimpia stanęła u progu dziewiątego roku pracy. Będzie on niewątpliwie dalszą jasną i chlubną kartą w dziejach Towarzystwa. Rękoma tej nadziei i tego zaufania społeczeństwa do Towarzystwa jest skład zarządu, któremu składamy gratulacje z okazji wyboru i życzenia owocnej działalności.

nący dobrej zabawy niech pospieszą w sobotę dnia 7 marca o godz. 8 wiecz. do Teatru Garnizonowego w Domu Żołnierza, by jeszcze raz podziwiać „Polaków w Ameryce”. Ceny miejsc od 50 gr. do 1.50 zł.

— Walne zebranie Związku Legionistów Oddział w Grudziądzu odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 20 w śróde w lokalu p. Hajdla przy ul. Mickiewicza. Na porządku dziennym wybór zarządu na rok następny. Zarząd.

— Koncert orkiestry symfonicznej 64 p. p. urządzony staraniem Koła Przyjaciół Harcersstwa dzięki doborowemu programowi, zgromadzi zapewne wiele muzykalnej publiczności w niedzielę w południe w sali teatru miejskiego. Bilety od 50 gr. do 1.50 zł, dochód na obozy letnie harcerskie.

Z teatru

„Nie rzucaj mnie madame” najnowszy przebój Warszawy, epokowa komedia, pełna humoru i temperamentu, obfituje w moc kapitalnych, wesołych scen i dowcipów, które wywołują salwy śmiechu na widowni. Komedia ta obecnie schodzi z repertuaru i jutro grana będzie już poraz ostatni. Kto jeszcze nie widział niewątpliwie pospieszy jutro do teatru, aby nie stracił możliwości uirzenia tak świetnego widowiska.

Śpiewak podwórzowy uprowadził dziewczynkę

Śpiewak podwórzowy niejaki Wiktor Romanowski celem zwiększenia powodzenia swoich występów „artystycznych” uprowadził w dn. 22 lutego br., obdarzoną podobno niezgorzszym słuchem 3letnią Genowefę Chmielnik, z którą wyjechał z Grudziądza w niewiadomym kierunku. Rodzice dziecka sądzili z początku, że to żart, ponieważ jednak Romanowski do dziś dnia nie dał o sobie znaku życia, dali znać o fakcie tym policji. Wszelkie wiadomości o śpiewaku odwiedzającym podwórza z małą dziewczynką należy kierować do najbliższego posterunku P. P.

Co się stało z 5000 zł.?

Sekretarz jednej z tutejszych szkół po odebraniu z kasy Banku Polskiego pieniędzy przeznaczonych na gaźe dla nauczycieli zauważył brak 5000 zł. Co się stało z pieniędzmi niewiadomo. Sekretarz brakującą kwotę musiał pokryć z własnej kieszeni. Policja zbyt późno uwiadomiona o zdarzeniu nie zdołała nic wyjaśnić.

Radzyń

— „Od naszego morza”. W dniu 3-go bm. odbył się wykład Uniwersytetu Popularnego w lokalu „Polonia”. Wielka sala hotelu wypełniła się po same brzozi słuchaczami z wszystkich sfer obywatelstwa miejscowego — największe zainteresowanie wzbudzały wykłady wśród warstw robotniczych. Przybyli między innymi i ks. radca Wojciechowski, ref. oświatowy, starosta p. Gawlik, oraz ziemianie pp. radca Wojnowski, Rozwadowski, Wojtaszewski, Rożański, Zięćciarzski i inni. O godz. 19-tej zajął zebranie p. burmistrz Gibas, który w serdecznych słowach powitał gości oraz referenta p. prof. Nowickiego — redaktora pisma młodzieży „Od Naszego Morza”, który wygłosił przeszło godzinny referat. Referat słuchano z wielką uwagą, a burza oklasków była dowodem, że referent trafił do serc słuchaczy. To też przewodniczący Gibas złożył referentowi serdeczne podziękowanie za wykład, poczem zebranie zamknięto.

Świecie

Z Okręgu XI. Dzielnicy Pom. „Sokoła” W niedzielę, dnia 1. marca o godzinie 9 rano odbyło się w lokalu prezesa gniazda sokolego zebranie Przewodnictwa Okręgu XI „Sokoła”. Przewidywał prezes Okręgu p. F. Domachowski zdając sprawozdanie z działalności Przewodnictwa Okręgu. Z różnych spraw, zamieszczonych w porządku obrad załatwiono polubownie pretensje gniazda Nowego w związku z rozliczeniem za zlot Okręgu XI w roku ubiegłym, poddano pod dyskusję termin i miejsce zlotu międzyokręgowego i przekazano tę sprawę do decyzji Rady Okręgowej, oraz postanowiono, że najbliższe zebranie Rady odbędzie się w Świeciu dnia 19 marca.

Ponadto załatwiono szereg spraw aktualnych mających ścisły związek z codziennym życiem sokolem i pracą kierownictwa Przewodnictwa.

Śliwice

Walne zebranie S. M. P. W ub. niedzielę na sali tutejszego Banku Ludowego odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Mł. Polsko-Katolickiej. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przystąpiono do sprawozdań zarządu. Z tych wynika, że praca w ub. roku była dość intensywna, a to dzięki gruntownej reorganizacji tow. przeprowadzonej przez ks. Meggera. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, który przedstawia się następująco: patron — ks. Megger, prezes — Nowakowski R., sekretarz — Dygula Fr., skarbnik — Polom Fr., gospodarz — Mielewski J.

Walne zebranie „Ogniska” Nauczycielskiego. Dnia 1 marca br. na sali p. Trzebawskiego, odbyło się walne zebranie Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, które zaszczylił swą obecnością prezes okręgu, p. Ciombarowski z Torunia. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, przystąpiono do sprawozdań zarządu, z których wynika, że praca w „Ognisku” była intensywna.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, do którego weszli: prezes — Latzki J., sekretarz — Latzka M. skarbnik — Nalikowski W., Komisję Rewizyjną stanowią Brilla i Makowski. Na zjazd okręgowy wybrano Nalikowskiego i Makowskiego. Prócz tego wybrano referenta prawnego i pedagogicznego.

Po wyborze zarządu p. Ciombarowski wygłosił dłuższy referat o ideologii związkowej, przy tem nawoływał nauczycielstwo do pracy samokształceniowej i w drużynach p. w. i w. f.

Gieldy

Notowania ziemiołpódów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parvtet Poznań, handel hurtowy
za 100 kg. z dn. 4 III. 1931 r.

Zyto	—
Pszonca	23.5—24.00
Jęczmień przem.	20.00—21.00
Jęczmień browarowy	—
Owies	—
Mąka żytnia 65 proc.	28.25—29.25
Mąka pszenna 65 proc.	37.75—40.75
Osipa żytnia	—
Osipa pszenna	—
Groch polny	—
Groch Wiktorja	—
Groch Földera	—

Wyka	—
Seradela	—
Łubin niebieski	—
Łubin żółty	—
Pe'uszka	—
Słoma żytnia prasowana	—
Siano luźne	—
Siano prasowane	—

Notowania ziemiołpódów w Berlinie

Geny w R. M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 4. III. 1931.

żyto od stacji załad.	166.00—168.00
jęczmień browarowy	209.00—217.00
jęczmień pastewny i przemiałowy	193.00—209.00
owies	147.00—156.00
kukurydza rum. wagon Berlin	—
mąka pszenna	39.05—40.75
mąka żytnia	24.05—27.05

otręby pszenne	11.75—12.00
otręby żytnie	10.04—10.75
groch Wiktorja	20.5—25.5
groch drobny, jadalny	22.00—24.00
groch paslewny	19.00—21.00
peluska	21.00—24.00
bób	17.00—19.00
wytłoki suche	6.7—6.9
wytłoki soya	14.3—14.6
płatki ziemniaczane	12.8—13.2
ziemniaki jadalne białe	—
wyka	18.00—21.00

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 4 III 1931 r.

Tranzakcje	—
St. Ziedn.	8,9150
Franki franc.	—

Dewizy.

Belgia	—
Holandja	—
Gdańsk	173.25—
Londyn	43.3450
Nowy Jork czeki	—
Nowy Jork Kabel	8.917—
Paryż	34.96—
Praga	26.4325
Szwajcaria	171.82—
Sztokholm	—
Wiedeń	125.39—
Włochy	46.76—
Berlin	212.10—

Pamiętaj o bezrobotnych

SWIATOWID

Dziś 1 dni nasione!

Czar dawnego Wiednia! Urok munduru!
Wiosna w Praferze
Pikantne przgody oficerów austriackich. W rolach główn. Lillian Edis i Werner Fuetterer. Ponadto nadprogram.

DZWIĘKOWE KINO PALACE

Ostatnie 2 dni (czwartek i piątek) Najpotęż. dźwiękowiec polski
„WIATR OD MORZA”
pg. St. Zeromskiego. W rolach główn. M. Mailka, A. Brodzisz, E. Bodo. Uwaga: Ceny na ten film niższe nie będą.

Dnia 2 marca 1931 r. zasnęła w Panu



Ludwika z Hr. Bröel Plaferów bar. Larischowa

ur. 6. 2. 1855 r. w Prochach w Poznańskim.

Pogrzeb odbędzie się 6 marca o godz. 10-tej w Wabczu.

Dzieci, Wnuki, Rodzina.

6849

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Isack Waldmann wydany przez Kom. Generalny Gdańsk uwieczniam.

Zgubiony

dowód osobisty na nazwisko Bazyli Czubyta, Lidzbark, niniejszem unieważniam. 6850

Administracja
domu przyjmie urzędnik państwowy energiczny i biegły w odpowiednich ustawach i przepisach. Łaskawo zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego” pod „Administracja”. 6850

TANIO

Bielizna

dziecięca i dla niemowląt w wielkim wyborze

Conv znaczną niższą!

B. Wilamowski TORUN 6291 ul. Zeglarska 28

Reperuar Teatru Toruńskiego

W czwartek, dnia 5 bm. o godz. 20:ej
Gościnnie występ Teatru Bydgoskiego

„Opowieści Hoffmana”
opera w 3 akt. z prologiem i epilogiem Jakoba Offenbacha
(Legitymacje zniskowe nieważne).

W piątek, dnia 6 bm. o godz. 20:ej
„Pani Ministrowa”
Krotkowiła w 3 akt.
A. Grzymały-Siedleckiego

W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 16:ej
Przedstawienie popularne po cenach najniższych
„Romeo i Julia”
Tragedja w 5 akt. (21 obr.)
W. Szekspira.
(Ceny niższe)

W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 20:ej
„Miss Europa”
Operetka w 3 akt. prof. Aleksandra Wilńskiego

W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 16:ej (ceny niższe)
„Targ na dzławczeta”
Operetka w 3 aktach
W. Jacoby'ego.

W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 20:ej
„Miss Europa”
Operetka w 3 akt. prof. Aleksandra Wilńskiego

Ogłoszenie.

W wtorek, dnia 31 marca 1931 r. odbędzie się o godz. 11 rano w Toruniu w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego (II-gie ptr. pokój nr. 41).

Walne Zgromadzenie Członków Pomorskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Toruniu

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie,
- 2) Wybór przewodniczącego, sekretarza i ławników,
- 3) Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa z działalności za rok ubiegły,
- 4) Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej,
- 5) Wybór nowych członków Zarządu Towarzystwa i Komisji Rewizyjnej.
- 6) Ustalenie programu pracy Tow. i zatwierdzenie budżetu na r. 1931.
- 7) Wolne wnioski. 6841

Sekretarz: (—) prof. E. Gros. **Prezes:** (—) St. Celichowski.

OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym Oddział B pod nr. 130 zapisano firmę: „Mr. Władysław Pitera i S-ka” Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest przeprowadzenie transakcji przemysłowo-handlowych oraz produkcja materiałów budowlanych. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 zł. Kierownikiem ustanowiono Władysława Pitera, magistrą praw, zam. w Gdyni. Umowę spółkową zawarto dnia 24 września 1930 r. Gdynia, dnia 30 października 1930 r. Sąd Grodzki.

Meble

Kompletne pokoje: sypialne, stołowe, męskie gabinety, garnitury klubowe, urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca

Cebule

sucha jadalna 50 kg. 27 zł. franko stacja Toruń poleca W. Cimiński, ul. Kościuszki 1, telefon 905. 6806

Wytwórnia Mebli

ul. Grudziądzka 90 w Toruniu. 6581
Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się o cenach fabrycznych.

Wysprzedaż inwenturowa

zniżka do 30%
MEBLE
Bronisława Serocka
św. Ducha 12, 3607

MYDŁA
tani tydzień
6758
J. Rapczyński
Szczepna 13.

Stołowego
młodszy z małą kaucją przyjmie zaraz
Hotel Pod Orłem.
6842 Właściciel.

Student politechniki
udziela lekcji godz. 2 zł.
Bydgoska 27. (Kioski). 6843

Łorebki damskie,
parasolki, parasole, teckli, walizki, piłki gumowe, manikury, necesery, laski, portmonetki, proszę przekonać się ceny najtańsze towar dobry.
W. Szymański
Toruń, Król. Jadwigi 12/14. (9756)

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 6 marca o 10 sprzedaje przy Zeglarskiej 1 przymusowym przetargiem za gotówkę: samochód marki „Ford”; o 11 przy Rabskiej 13: fortepian; o 12 u sped. Sadeckiego: 371 par bucików męskich, damskich, fortepian, kanapę, niklowy garnitur do likieru, 2 płaszcz, zegar, biurko, 4 marynarki, stół składowy, wieszak. 6845
Bartkowiak, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6 marca o godz. 11 licytować będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu: 2 bialardy amerykańskie, 2 umywalki, zegar, biurko, szafę do książek, bufet dębowy, kanapę, 6 foteli, 4 lampy, fortepian, rogi jelenia, kasę drewnianą, kompl. radjo, lustro stojące, szafę do bielizny. 6846
Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6 marca 1931 o godz. 11 sprzedawać będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: większa ilość kapeluszy, koszul i trykotaży męskich; o godz. 12: urządzenie pokoju jadalnego i salonu, bufet, maszynę do szycia, szafę ogniotrwałą; o godz. 14 przy Szosie Chelmińskiej 33: 2 sieczkarnie, większą ilość drzewa, desek, belek, 4 koła do wozu, 2 drabiny, wóz pod kładz, lorkę, kładzie. 6847
Piechowiak, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6 marca 1931 r. o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę: 2 maszyny do pisania, 2 biurka, 30 butelek wody kolońskiej, 30 butelek perfumu, 2 stare samochody. 6848
Linde, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 7 marca o 9,30 sprzedaje w Gostkowie u Litkowskiego przymusowym przetargiem za gotówkę: fuzje, hyczkę; o 10 w Turznie u Reinkego: 6 koszek pszczoł, swnię, maszynę do szycia. 6844
Bartkowiak, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 3. 31. o godz. 11 przedpoł. licytować będą za natychmiastową zapłatą gotówką u spedytora Sadeckiego: umywalnie z marm., płyte, maszynę do szycia, lustro, leżankę z nakryc., regulator, stolik okrągły, stół duży, etażerkę, dywan, bielizniarkę, 2 podstawy do kwiatów, 6 krzesel, szafę, fotel gięty, mlynek „Triumf”, mlynek „Czersk”; dnia 7. 3. 31. w Lubiance o godz. 12 w poł.: lustro, 2 nocne stoliki, bielizniarkę. Zbiór licyt. u p. Gutowskiej.
Kosiedowski, komornik sądowy w Toruniu.

OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym Oddział B pod nr. 134 przy firmie „Kontrol-Gdynia, Instytucja dla Nadzoru i Ekspertyzy Towarów”, Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dopisano: Jan Lewandowski został odwołany. Jedynym kierownikiem jest p. Walter Mielkowski.
Gdynia, dnia 17 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki.

Selegramy

Z ostatniej chwili

Troska o sytuację gospodarczą kraju
zasadniczą nutą wczorajszych obrad Senatu

(z) Warszawa, 5. 3. (tel. własny). Senat rozpoczął wczoraj debaty budżetowe, które trwać będą do 12 bm. W oża momentami politycznymi z przemówień senatorów biła ogólna troska o sytuację gospodarczą kraju.

Warszawa, 5. 3. (PAT). Senat przystąpił wczoraj w obecności członków rządu z p. premierem Sławkim na czele do rozprawy ogólnej nad prelliminarzem budżetowym na rok 1931-32.

RÓWNOWAGA BUDŻETU.

Zgodnie z tradycją tej Izby marszałek Raczkiewicz udzielił głosu prezesowi komisji skarbowo-budżetowej Poplawskiemu, który omówił zmiany, przeprowadzone przez komisję senacką. Mówca wskazał na to, że budżet jest zrównoważony pod względem układu, nie powinno się jednak zapominać o tem, że w epoce kryzysu rzeczywista równowaga może być osiągnięta nie tyle przez odpowiedni plan finansowy, ile przez umiejętne jego wykonanie i niestanną czujność.

PRZYCZYNY KRYZYSU
GOSPODARCZEGO.

Sprawozdawca generalny senator Szarski omówił przyczyny kryzysu gospodarczego ze specjalnem uwzględnieniem Polski, przyczem zwrócił uwagę na polepszenie sytuacji w dziedzinie kredytu zagranicznego. Środek obniżenia wydatków, jakim jest zmniejszenie poborów pracowników państwowych, nie jest aktualny jeszcze w obecnej chwili. Rok obecny zamyka się pewnym deficytem, który jest niewielki, — podczas gdy inne państwa mają deficyt, sięgający miliardów. W każdym razie nie oznacza to u nas deficytu kasowego, gdyż posiadamy około 400 milionów rezerw, z których 250 milj. każdej chwili da się zamienić na gotówkę. — Wśród państw europejskich uzyskaliśmy wybitne stanowisko, stanowiące czynnik, z którym świat się liczy.

OBECNY KRYZYS NIE WZRUSZY
PODSTAW NASZEGO GOSPODARSTWA.

Można przypuszczać, że przyszedł rok budżetowy przyniesie poprawę. Koniecznem jest tylko utrzymanie równowagi, by za każdą cenę utrzymać zdrową politykę plehładza przy unikaniu wszelkich eksperymentów.

Senator Targowski podkreśla, że idzie dziś na świecie

WIELKA GRA O JEDNOŚĆ CYWILIZACJI o godność wspólnej kultury. Jesteśmy świadkami zmagania się dwu form: materializmu, tj. kapitalizmu i komunizmu. Kończąc, mówca

Atak szalu
członka komisji poborowej

Kraków, 5. 3. (PAT.). Wczoraj podczas urzędowania komisji poborowej doznał ataku szalu członek tej komisji major K. R., który wybiegł z lokalu na ulicę, trzymając rewolwer.

U wylotu Rynku Głównego zdołano go zatrzymać.

Wezwana sanitarna karetka wojskowa przewiozła go do szpitala garnizonowego.

Zywa pochodnia

Lwów, 5. 3. (Pat). Wczoraj przed południem zdarzył się przy ul. Stryj nr. 4 tragiczny wypadek. Nauczycielka gimnazjum Helena Wiśniewska podczas przyrządzania sobie obiadu doznała ataku sercowego, upadła nieprzytomna na rozpaloną płytę kuchenną. Od ognia zajęła się odzież, a następnie zaczęło płonąć ciało nieszczęśliwej. Przybyli na pomoc domownicy zastali już prawie zwęglone zwłoki, które odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

sądzi, że obecna dyskusja budżetowa powinna stać się pracą na szerokiej płaszczyźnie myśli polskiej.

Senator Iwanowski omawia kryzys gospodarczy, poczem wskazuje, że

OBNIŻENIE PŁAC URZĘDNICZYCH
MOŻE BYĆ ZASTOSOWANE TYLKO JAKO
ŚRODEK NAJOSTATNIEJSZY.

Zniżka cen osiągnęła już dostateczną wielkość i dalsza agitacja w tym kierunku jest już zbędna. Na czele rządu stoi największa postać, którą na arenę historii wysunęły nowoczesne dzieje naszej Ojczyzny. W ręce tego rządu uchwalamy budżet z głębokim przeświadczeniem, że jego rozumne wykonanie i celowa polityka ekonomiczna wyprowadzą kraj z ciężkiego przesilenia gospodarczego.

Senator Rolle (BBWR), odpierając zarzuty

senatorów z opozycji, że rząd systematycznie obsadza wszystkie posady swymi ludźmi, przypomina, że właśnie w okresie przedmajowym partje polityczne wywierały olbrzymi wpływ na urzędników. Teraz jest zupełnie inaczej. — Teraz ani posłom, ani senatorom nie wolno interwenjować po biurach, jak to było robione za rządów przedmajowych.

MNIJSZOŚĆ NIEMIECKA A POLSKA.

Senator Zakrzewski (BBWR) w odpowiedzi sen. Pantowi przypomina politykę sprawiedliwości królów polskich wobec krajów nadbałtyckich, Gdańska i wobec miast niemieckich w Polsce i zapytuje, gdzie są źródła niepokoju mniejszości niemieckiej. Podstaw do tego niepokoju niema, bo przeszłość nasza świadczy raczej o pewnym niedołęstwie wobec żywiołu niemieckiego, niż zaś o chęci zwalczania go.

Imieniny marsz. Sejmu
K. Switalskiego

Warszawa, 5. 3. (PAT.). Dn. 4 bm. z okazji imienin marszałka Sejmu Kazimierza Switalskiego p. Prezydent Rzplitej nadesłał solenizantowi życzenia w formie listu, wręconego p. marszałkowi przez adjutanta p. Prezydenta.

Ponadto składali życzenia bądź osobiście, bądź przez składanie biletu wizyto-

wego członkowie rządu z p. premierem Sławkim na czele, marszałek Senatu Raczkiewicz, prezes N. I. K., wicemarszałkowie Sejmu, posłowie BBWR. z prezydium tegoż klubu na czele, przedstawiciele klubu sprawozdawców parlamentarnych oraz różnych organizacji politycznych.

Za symboliczny policzek...

Epilog głośnych awantur obwiewpolskich przed odczytem
Kaden-Bandrowskiego w Poznaniu

Poznań, 5. 3. (PAT.). Wczoraj w wydziale odwoławczym sądu okręgowego w Poznaniu ogłoszony został wyrok w sprawie prof. Kostrzewskiego przeciwko prof. Znamierowskiemu, który w czasie pamiętnych zajęć, wywołanych przez korporantów przed odczytem Kaden-Bandrowskiego w Poznaniu symbolicznie wymierzył prof. Kostrzewskiemu, który znajdował

się wśród demonstrantów policzek.

Wyrokiem pierwszej instancji prof. Znamierowski został skazany na 3 dni aresztu. Sąd okręgowy w drugiej instancji, zatwierdzając orzeczenie o winie prof. Znamierowskiego, zmienił wymiar kary na 150 zł. grzywny z ewentualną zamianną na karę aresztu.

„Upiór z Düsseldorfu“ przed sądem

Proces rozpocznie się w połowie kwietnia

Berlin, 5. 3. (PAT.). Rozprawa przeciwko masowemu mordercy z Düsseldorfu Piotrowi Kurtenowi rozpocznie się przed sądem przysięgłych w połowie kwietnia b. r. Proces ten wzbudza zarówno w Niemczech jak i zagranicą olbrzymie zainteresowanie. Dotychczas już zgłosiło swój przyjazd do Düsseldorfu 150

przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej.

Wobec przewidzianego tłoku publiczności sąd za zgodą ministerstwa sprawiedliwości zdecydował się przenieść rozprawę do wielkiej sali gimnastycznej w koszarach policji düsseldorfskiej.

Uniwersytety w Hiszpanji znów
otwarły

Madryt, 5. 3. (Pat). Stosownie do postanowienia, zapadłego na ostatniem posiedzeniu rady ministrów wykłady zostały podjęte na wszystkich uniwersytetach Hiszpanji. Nigdzie przytem nie doszło do jakich-

kolwiek incydentów. Jedyne uniwersytet w Madrycie pozostaje dotychczas zamknięty. Otwarcie tej uczelni nastąpi we czwartek.

„Dykktatura pięciu“ Mosley'a

Nowa partja faszystowska w Anglii

Jak donosiliśmy niedawno temu Oswald Mosley wystąpił z Labour Party i postanowił utworzyć własne stronnictwo.

Mosley jest młodym, bardzo bogatym człowiekiem, ożonionym z córką lorda Curzona. Twierdzi on, że Partja Pracy zupełnie zawodła; należy dla dobra Anglii wkroczyć na zupełnie inne tory pracy politycznej. Wolny handel i cła ochronne są pojęciami przestarzałemi. Trzeba na ich miej-

sce wprowadzić system, któryby chronił zarówno robotników jak i przedsiębiorców oraz konsumentów(?)

Jak ma wyglądać w praktyce ten wiele obiecujący system nie jest wyraźnie powiedziane. Prasa angielska nazywa występ Mosley'a próbą wprowadzenia do Anglii faszystwu. Nowa Partja Mosley'a ma otrzymać nazwę „The new party“ — Nowa partja. Twórca jej pragnie wprowadzić

Pertraktacje robotnik.
z przemysłowcami naftar-
skimi]

Lwów, 5. 3. (Pat). Trwające przez 7 dn. pertraktacje, prowadzone przez przemysłowców naftowych w centralnym związku z izbą przemysłowo-handlową we Lwowie na temat projektowanej przez przemysłowców zniżki płac robotniczych o 17 proc. dotychczas nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Centralny związek górników pod przewodnictwem posła Preussowej odrzucił propozycję przemysłowców, występując z kontrpropozycjami, nad któremi przemysłowcy obecnie obradują.

Wukrycie kryjówek komun.

Wilno, 5. 3. (Pat). Władze bezpieczeństwa publicznego wykryły we wsi Janulowo kryjówek komunistyczną, w której zatrzymywali się komuniści, przekraczający granicę. Policja przeprowadziła wczoraj rewizję, w czasie której znaleziono wielką ilość bibuly komunistycznej, 4 karabiny i dwa granaty. Aresztowano 1 osobę.

Burze śnieżne, wichury
i... wilki

Bukareszt, 5. 3. (PAT.). W całej Rumunii panują gwałtowne burze śnieżne. Na wielu stacjach zatrzymano pociągi wskutek niemożności kontynuowania dalszej drogi. Najgorszej przedstawia się sytuacja w Besarabji. W Kiszyniow burza spowodowała znaczne szkody materialne uniemożliwiając wszelką komunikację. Również w Galaczu burza spowodowała ogromne zniszczenia, w szczególności z wielu domów wichur zrywał dachy. Port w Galaczu również bardzo ucierpiał. Żegluga na Dunaju została zawieszona. W wielu okolicach kraju ukazały się wielkie stada wilków.

Szaleńcze morderstwo

Wilno, 5. 3. (Pat). W Kuchodziej Wol koło Pińska kierownik szkoły powszechnej Edward Janasik zastrzelił swą żonę i 4-letnią córkę. Nie posiadając już więcej naboje siekierek odrąbał głowę 2-letniemu synowi. Po dokonaniu tego morderstwa Janasik poderzwał sobie gardło. Z treści pozostawionych listów wynika, że morderca był niespełna zmysłów.

Kasjarze pracują

Lwów, 5. 3. (Pat). Ubiegłej nocy nie wysłedzeni sprawcy dokonali włamania do biura małopolskiej spółki naftowej, gdzie po rozbiciu kasy ogniotrwałej zrabowali 1600 zł. Dochodzenia w toku.

W pełnym biegu na drzewo

Berlin, 5. 3. (PAT.). Na szosie pod Berlinem znany architekt Ferenczy wpadł w pełnym biegu ze swym 100-konnym samochodem „Auburn“ na drzewo. Przejeżdżający krótko po wypadku znany chirurg niemiecki prof. Sauerbruch zabrakł Ferencza do swej kliniki w Berlinie, gdzie badania lekarskie stwierdziły, że doznał on ciężkiego uszkodzenia czaszki i klatki piersiowej. Stan chorego nie pozwala na natychmiastowe dokonanie operacji. Towarzyszącego Ferenczowi pomocnika Bellona, którego rany nie są tak poważne, odwieziono do miejscowego szpitala.

Berlin, 5. 3. (Pat). Architekt Ferenczy wskutek odniesionych ran podczas wypadku samochodowego zmarł dziś po południu w klinice berlińskiej.

Ogłoszenia: wiersz 1mlim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1. — zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne: za słowo 15 gr., pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za głoszenie sromplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 len.
4 . . . 50 . . .
Drobne za słowo 5 fen. tytułowe . . . 10 . . .
Przy sądowem sąłaganu należności rabal upada. Za terminowy druk
przeplisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz Miechalik Stefan Mostowa 8
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,
Gdańsk Stradny 6
Redaktor odpowiedzialny na Wejherowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Cyprjan Karpiński
Inowrocław, ul. Toruńska 9.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dziennik Pomorski“, „Dziennik Bydgoski“, „Gazeta Gdańska“,
„Gazeta Morska“, „Dziennik Kaszubski“, „Dziennik Kujawski“,
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska 56

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3,40 zł
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3.— zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięczna w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł